

*Stowarzyszenie Cudownego Medalika
(Apostolat Maryjny w Polsce)*

Biuletyn nr 61

3-2020



JUBILEUSZOWA 40. PIELGRZYMKA



Rozważania Drogi Krzyżowej



Spotkanie w Sali Kordeckiego



Biskup Paweł Socha CM i bp Marian Florczyk podczas uroczystej Mszy św.



Księża Diecezjalni Opiekunowie Duchowi AMM



Uroczyste przyjęcie do AMM



Akt Zawierzenia AMM Matce Bożej

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO

Czczyciele Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik.

Dnia 7 czerwca 2020 r., na Placu Piłsudskiego w Warszawie miał być beatyfikowany Kard. Stefan Wyszyński. Ze względu na pandemię koronawirusa, uroczystość ta została bezterminowo zawieszona. Ufamy jednak, że będziemy mogli wypraszać łaski za wstawiennictwem błogostawionego Kard. Stefana Wyszyńskiego. Napisał On w książce pt. *Wszystko postawiłem na Maryję* następujące słowa: „Wzorem dla nas jest Ta, do której przemawiał zwiastun Boży w Nazaret: *Bądź pozdrowiona, łaski pełna, Pan z Tobą!* i którą pozdrowiła Elżbieta w Ain Karim: *Matka Pana mego przyszła do mnie.* „Panem” Elżbiety jest Ten, który miał się narodzić – Pan dla każdego z nas! – ale niósła Go Matka Chrystusowa. Ona była przy Jego kołysce, była i pod krzyżem, gdy Chrystus wypełniał wolę Ojca. Ona czuwała nad tym, by wola Ojca wypełniona była dokładnie...

Maryja wiedziała – możemy to z pewnością utrzymać – że Jej Syn przeznaczony jest na ofiarę krzyża. Dlatego też była obecna pod krzyżem i nikt Jej nie mógł odstraszyć. Ona uważała za swój obowiązek być tam, na Kalwarii. Wtedy, gdy Jezus już nic nie mówił, nie błogostawił, nie uzdrowiał – chociaż innym przywracał zdrowie, ale sam siebie nie mógł uzdrowić, bo taka była wola Ojca wtedy, gdy cierpiał i zbawiał świat, czuwała przy Nim Matka...



Jeżeli Ojciec Niebieski aż tak zaufał człowiekowi, że oddał ziemskiej Matce swojego jedyne Syna, to jakże my mielibyśmy się lękać oddać się Matce Chrystusowej...” (kard. Stefan Wyszyński, *Wszystko postawiłem na Maryję*, s. 366-367).

Drodzy Apostołowie! Jesteśmy zaproszeni do wejścia w głęboką, dojrzałą relację z Jezusem. Osobiste spotkanie Boga, który przeprowadza człowieka ze śmierci do życia, rodzi wiarę oraz przyjaźń z Chrystusem.

Maryja jest najlepszą nauczycielką w szkole poznawania Jej Syna. Prowadzi do Niego. Uczy jak na Niego patrzeć, jak Go przyjmować, jak Nim żyć. Uczy poznawać Go przez wiarę, nadzieję i miłość.

Znakiem, który od 190 lat przypomina o tej Maryjnej nauce jest Cudowny Medalik. Ma on służyć poznawaniu miłosiernej miłości Pana Jezusa z Maryi pomocą. Bowiem niepowtarzalna łaska Niepokalanego Poczęcia, którą Maryja została obdarzona przez Boga, uzdolniła Jej Serce do pełni komunii z Chrystusem. Maryja poprzez ten znak, pragnie nauczyć nas przyjmowania Jezusa Niepokalanym Sercem. Mocno wyakcentował to Ewangelista św. Marek: „Miłować Go całym sercem, całym umysłem i całą mocą” (Mk 12, 33). Jezus, wierny Syn Boga Ojca, mówił o sobie: „Ja przyszedłem na świat jako światło, aby każdy, kto we Mnie wierzy, nie pozostawał w ciemności” (J 12, 46).

Potrzebujemy pomocy Jezusa, aby nie chodzić w ciemności błędu i niewiedzy! Potrzebujemy pomocy Jezusa, aby nie szukać zwodniczych płomyków na bagnach współczesnego świata! Potrzebujemy pomocy Jezusa, aby nie żyć sztucznymi ogniami i fajerwerkami, po których zostają tylko krótkie wspomnienia oraz świadomość przemijalności i kolejnej ułudy.

Zachęceni przez Maryję pragniemy jeszcze mocniej wołać: „O Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się

do Ciebie uciekamy!”. Tymi słowami prosimy, o Chrystusowe światło, aby wypełniało każdego z nas Bożym życiem, ponieważ „wszystkim (...), którzy Je przyjęli, dało moc, aby się stali dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię Jego” (J 1, 12).

Niech Maryja ukazuje nam, co oznacza bycie wierzącym: czynić wszystko, co Bóg nam powie, otworzyć się na bezwarunkową dyspozycyjność.

Za tę dyspozycyjność dziękuję Wam Drodzy Apostołowie, za wszystko co czynicie, aby wzrastała cześć NMP od Cudownego Medalika. Dziękuję za przybycie około 1000 uczestników na tegoroczną 40. Jubileuszową Pielgrzymkę na Jasną Górę, podczas której zostało przyjętych 26 nowych Apostołów.

Wdzięczność wyrażam Jego Ekscelencji **Ks. Biskupowi dr. Marianowi Florczykowi** za przewodniczenie uroczystej Eucharystii i wygłoszenie konferencji, oraz Jego Ekscelencji **Ks. Biskupowi dr. Pawłowi Socha CM** za ubogacające słowo Boże, wygłoszone podczas Eucharystii.

Moją wdzięcznością ogarniam **Księży** przybyłych na naszą uroczystość. Bóg zapłać za dar modlitwy i bycia razem.

Wyrazy podziękowania składam na ręce Moderatorów zaangażowanych w przygotowanie tegorocznej Pielgrzymki: moderator archidiecezji warszawskiej Apostołce **Janinie Stokowskiej**, moderatorowi diecezji warszawsko-praskiej Apostołowi **Andrzejowi Siborenko**, moderator diecezji gliwickiej Apostołce **Wiesławie Bromer**, moderator diecezji wrocławskiej Apostołce **Ewie Pluskota**, moderator diecezji kieleckiej Apostołce **Halinie Pilewskiej**, moderator diecezji radomskiej Apostołce **Iwonie Płachta**, moderator diecezji zielonogórsko-gorzowskiej Apostołce **Janinie Barskiej**, moderator archidiecezji białostockiej Apostołce **Wiesławie Jodłowskiej**, moderator diecezji drohiczyńskiej Apostołce **Bogusławie Pawlak**.

Wdzięczność za posługę wyrażam Apostołkom: **Krystynie Borkowskiej, Renacie Piosek, Małgorzacie Drab, Janinie Juziuk, Krystynie Baranowskiej, Urszuli Sylwestrzak, Halinie Pańska, Marii Adamskiej, Urszuli Łyczko, Marii Pawlikowskiej** oraz **Członkiniom** zespołu „Giewont” z Zakopanego.

Wyrazy wdzięczności dla Rady Krajowej Stowarzyszenia Cudownego Medalika, a szczególnie dla moderator krajowej Apostołki **Małgorzaty Daszczyszak** za dobroć serca.

W sposób szczególny pragnę podziękować **Siostram Miłosierdzia**, na czele z Siostrą Wizytatorką Prowincji Warszawskiej, Siostrą Miłosierdzia **Jadwigą Szok**. Bóg zapłać za wspianą atmosferę, życzliwość i czuwanie po rozważaniu Apelowym. Siostrze Miłosierdzia **Urszuli Błońskiej**, dziękuję za przygotowanie rozważań Drogi Krzyżowej, a Siostrze Miłosierdzia **Anecie Zawadzie** dziękuję za rozdawanie Cudownych Medalików po Apelu – rozdano 2000 tysięcy Medalików.

Jeszcze raz dziękuję wszystkim Moderatorom, Apostołkom i Apostołom obecnym na Jasnej Górze. Bóg zapłać!

Na zakończenie kilka spraw! Obecnie jedyną możliwością kontaktu ze mną jest tel. komórkowy **601 472 764** oraz mój e-mail: **vivaldi7@onet.eu** W każdą środę o godz. 17.30 w kaplicy na Radnej jest odprawiana nowenna. Możecie przestać swoje prośby i podziękowania, na mój e-mail. Niech nie zabraknie w tym czasie Waszej duchowej łączności z naszą kaplicą. Pragnę z wielką radością powiadomić o nowej stronie internetowej Stowarzyszenia, która nosi nazwę:

www.cudowny-medalik.pl

Przed nami październik – miesiąc nieustającej modlitwy różańcowej. Podczas odmawiania tej modlitwy proszę Was, pamiętajcie o sprawach Stowarzyszenia, a szczególnie, prosimy w tym Jubileuszowym roku **o wzrost duchowy i rozwój**

liczebny naszego Stowarzyszenia. W tym Jubileuszowym Roku, częściej niż zwykle wołajmy razem z Maryją słowami Jej *Magnificat*: „Oto bowiem błogostawić mnie będą odtąd wszystkie pokolenia, gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszehmocny” (Łk 1, 48-49).

Bóg czyni wielkie rzeczy każdemu z nas, niech wyrazem tej radości będzie także osobiste zaangażowanie i wzięcie udziału w konkursie: **„CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTOLECIE APOSTOLATU MARYJNEGO”**. Życzę Wam i sobie jak najwięcej prawidłowych odpowiedzi.

Drodzy Moderatorzy i Apostołowie, istnienie Stowarzyszenia Cudownego Medalika, nie byłoby możliwe bez opieki Maryi. To dzieło nie byłoby również możliwe, gdyby nie Wa-sza życzliwość, otwarte serca i hojność. Składam serdeczne podziękowanie **„Bóg zapłać”**, za złożone ofiary w tak trudnym czasie, przekazane mi w czasie tegorocznej pielgrzymki oraz za wpłacane na konto Stowarzyszenia.

Zapewniam o mojej modlitwie za Was. Już teraz serdecznie zapraszam do Warszawy na coroczny Odpust 28 listopada 2020 r. Błogostawię Was Wszystkich.

Wszystko z Niepokalaną!

**Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika
Ks. Jerzy Basaj CM**

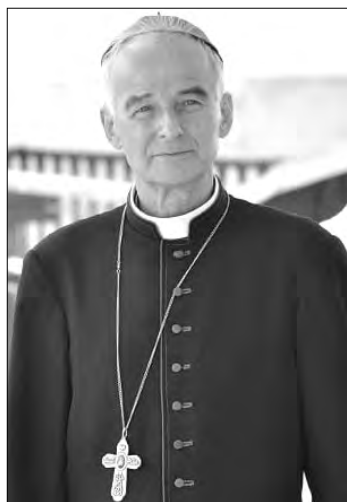




FORMACJA

KONFERENCJA BISKUPA MARIANA FLORCZYKA

wygotoszona 25 lipca 2020 r. podczas
40. Ogólnopolskiej Pielgrzymki AMM



Witam Was wszystkich bardzo serdecznie. Pozdrawiam ks. bpa Pawła i ks. Jerzego, księży tutaj obecnych, siostry zakonne i was apostołowie maryjni. Muszę powiedzieć, że jako wspólnota Apostolatu Maryjnego od 40 już lat pielgrzymujecie. W tym roku 40. pielgrzymka jest w warunkach specyficznych, w warunkach pandemii. Jesteśmy wszyscy pod wpływem pewnych rygorów, które staramy się zachowywać. Ale jest to także 190. rocznica objawień, które

miała św. Katarzyna Labouré w 1830 roku i to też jest taka szczególna pielgrzymka, choćby z tej okazji.

Moi Drodzy, chciałbym dzisiaj, podczas tego spotkania, skupić się na tym, co przedstawia medalik, ale w odniesieniu do dzisiejszego dnia. Czy ten medalik ma jeszcze jakieś cudowne znaczenie? Czy te symbole na medaliku, które są, czy one przemawiają? A może przemawiają, tylko my tego nie zauważamy? I krótka historia Cudownego Medalika w kilku zdaniach, żeby wprowadzić w temat centralny. Czym medalik przemawia dzisiaj i czym powinien przemawiać do

każdego z nas. Wiemy dobrze, że w 1830 roku, młoda dziewczyna nowicjuszka z zakonu Sióstr Miłosierdzia św. Wincen-tego a Paulo, św. Katarzyna Labouré, miała wizję. Zazna-czam, że ten 1830 rok, to jest zaledwie 40-41 lat od rewolucji francuskiej. Te wizje, które ma św. Katarzyna, są w centrum Francji w Paryżu. Rewolucja francuska, która była, swymi skutkami sięgała do czasów objawień, które miała św. Kata-rzyna. Rewolucja francuska nie tylko ścinała głowy królom, bo przecież był to bunt przeciwko władzy, przeciwko monar-chii, budowanie nowych struktur demokracji, ale także ści-nała głowy biskupom, zakony były rozwiązywane, kościoły były burzone. To był ten klimat tamtych czasów, kiedy św. Katarzyna miała objawienie Matki Bożej.

Proszę zwrócić uwagę, że medalik jest jak moneta, jest jedna strona i druga – awers i rewers. Wizje św. Katarzyny są odbite w jakiś sposób na medaliku. Na awersie mamy Matkę Bożą u której stóp jest glob – ziemia. Podkreślam, że wizje były w dobie mocnego prześladowania Kościoła, niszczenia kultury chrześcijańskiej, czyli skutków rewolucji fran-cuskiej. I dzisiaj mamy prawo zapytać, czy coś się zmieniło w świecie, który jest przedstawiony w globie u podnóża Matki Bożej i tego wizerunku na awersie. Dzisiaj też we Francji palone są i niszczone świątynie, dewastowane, pro-fanacja miejsc świętych. Ale czy tylko we Francji? Popatrzmy też na Polskę. Również profanacja sacrum, świętości, choćby nawet wtedy, gdy mieliśmy do czynienia z wizerunkiem Matki Bożej Częstochowskiej. Próbujemy nadać temu jakiś taki łagodny wymiar a zauważmy – przywołuję ten medalik z Matką Bożą, która stopy swe stawia na globie ziemskim. Musimy teraz sobie jedno uświadomić; czym jest ten świat? Czym jest ta ziemia, na której żyję ja i każdy z was.

Ta ziemia została stworzona przez Boga i została oddana człowiekowi. Człowiek został stworzony przez Boga i człowiekiem Bóg się zachwycił. Patrzył na człowieka i zobaczył jakby siebie w lustrze, bo człowiek został stworzony na Jego obraz, podobny do Niego, tak mamy zapisane w Biblii. Bóg odczuwa wielką satysfakcję, że stworzył człowieka, a w czym jesteśmy podobni do Boga? Między innymi w darze wolności. Bóg jest absolutnie wolny i dał nam taką wolność. Bóg jest miłością i dał nam zdolność do miłowania.

Przepiękne są te opisy w Księdze Rodzaju na pierwszych stronach Biblii, kiedy pierwsi ludzie stworzeni przez Boga, czują się szczęśliwi. Szczęśliwi na tym świecie. Szczęściem tych pierwszych ludzi, Adama i Ewy, jest sam Bóg. Oni przechadzają się po tym raj. Jest jakaś taka piękna wspólnota przeżyć. Przeżyć miłości i wzajemnego szacunku. I kto się wtedy pojawia? Pojawia się zły duch, szatan pod postacią węża. I ten wąż też jest umieszczony na medaliku na tym globie ziemskim. Węż nie żyją w stadzie, wąż zawsze jest gdzieś samotny. I w raj. On też jest samotny. I co kusi? Próbuje zburzyć porządek ustalony przez Boga. Buntuje pierwszych ludzi. Naruszczenie tej waszą umowę z Panem Bogiem, czy Pana Boga z wami. A Bóg co mówił? – że wszystko należy do tych ludzi, tylko jedno drzewo sobie zatrzymał. Chciał z tego drzewa jeść owoce, korzystać z jego owoców, to jest moje. I szatan kusi: naruszczenie tej umowę, będziecie jak bogowie, zerwiecie ten owoc.

Moi Drodzy i tak się stało. Ten porządek Boży, który był wcześniej zapisany, został zburzony. I naraz pierwsi ludzie poczuli się nieszczęśliwi. Ale mamy dalej w Biblii, kiedy ją czytamy w 6 rozdziale wiersz 5, jest coś, co mi jakoś trudno sobie objąć i ciarki mnie przechodzą. Mamy tam napisane tak, że bóg widząc jak żyją ludzie, (a rozmnażali się, zapeł-

niali ziemię), jakie zło popełniają i jaką nieprawość czynią, żałował, że stworzył człowieka. Bóg żałuje – to jest chyba jedyny raz napisane w Biblii – że stworzył człowieka, że tak go wyposażył. I co? I upatrzył sobie jednego tylko ze wszystkich żyjących – Noego. Nakazuje mu budować Arkę, by się ratował. Już to życie musiało być tak przewrotne, tak złe, tak przeciwko Bogu, że Bóg postanowił ukarać świat potopem.

Moi Drodzy, mam takie wrażenie, że w historii świata, ciągle gdzieś narasta bunt, przeciwko Bogu, przeciwko Jego prawom, Jego zasadom. Że czasem po wielkich wstrząsach, ludzkość na raz zdobywa się na refleksję. Tak też było po II wojnie światowej, po tej gehennie. Niektórzy może pamiętają jako dzieci, że wtedy też się zdobywał świat na refleksję i myślał po zakończeniu tej wojny, co zrobić, żeby nie dopuścić ponownie do tego zła. Wtedy myśliciele francuscy i inni, przywrócili człowiekowi godność, że trzeba szanować godność człowieka tą przyrodzoną, tą nadaną przez Boga Stwórcę.

Moi Drodzy, czy my jesteśmy odpowiedzialni – my, dzisiejsi chrześcijanie, za ten świat. Czy jako chrześcijanie mamy się dystansować od tego wszystkiego i przybrać taką postawę pokory, może naiwnej, udawanej, a może solidaryzować się z tym wszystkim co się w świecie dzieje. Jesteśmy tu wszyscy ochrzczeni. Wracam do chrztu. Jesteśmy wszyscy, którzy przyjęliśmy sakrament bierzmowania, po sakramencie chrztu. A cóż się dzieje takiego ważnego w czasie chrztu. Celebrans, prezbiter, czy ktoś kto nas chrzci, najpierw pyta nas przed wyznaniem wiary: czy wyrzekasz się zła, czy wyrzekasz się grzechu i czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu i zła. Tego szatana na medaliku, przedstawionego pod postacią węża, który otacza świat – ziemski glob. I kiedy jest chrzczone dziecko, wówczas rodzice i chrzestni odpowiadają: wyrzekam się. Ile razy chrzczę,

mam taką świadomość, że jest to wypowiedziane bez większej refleksji. I potem, w czasie sakramentu bierzmowania, bierzmowani już jako dorośli można by powiedzieć, czy też w okresie dojrzewania, już mając zdolność używania rozumu, też składają takie wyrzeczenie się zła. Im również są stawiane te pytania. I to nie tak jak do rodziców w liczbie mnogiej, czy wyrzekacie się, podczas chrztu, tylko do każdego kierowane jest: czy wyrzekasz się zła, czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu i zła. I odpowiadają, że tak. A potem życie konfrontuje to wszystko. I też znowu dochodzę do refleksji, że chyba być może za słaba katecheza była na ten temat przed bierzmowaniem? Za słabe uświadomienie. Bo przecież wyrzec się zła to być innym człowiekiem. To odróżniało chrześcijan od świata nazwijmy to innego, pogańskiego. Od chrztu, wzięliśmy na siebie obowiązek walki z szatanem, ze złem, wyrzeczenie się tego zła.

Przejdźmy tak szybko do dzisiejszych czasów. Tak jak wspomniałem w szerszej perspektywie, to kościoły niszczone, świątynie niszczone, czy też we Francji, Turcji, pomniki kultury chrześcijańskiej najpiękniejsze, zamieniane na meczet, no i co się dzieje także na naszym podwórku. Chrześcijanin, który wyrzeka się zła, nie może wspierać zła. Nie może się solidaryzować z drugim człowiekiem, który głosi zło. Nie znaczy to, że ma go eliminować siłą fizyczną, ale musi przyjąć postawę dezaprobaty: ja nie aprobuję zła, które ty głosisz. Musi mieć, jak gdyby w nienawiści to zło, mając świadomość, że to wszystko pochodzi od szatana.

Moi Drodzy, co w ostatnich dniach można było usłyszeć? Śmiech ludzi z człowieka pokornego, z człowieka wierzącego. Ileż można było usłyszeć od ludzi nawet z tytułami profesorskimi, czy z wielkich stanowisk, takiego śmiechu i pogardy wobec ludzi wsi. Dlaczego, bo mają inne spojrzenie na

świat, nie agresywne, nie eliminowania człowieka zbrodnią, ale swoim poglądem, że nie chcą zgodzić się na propagowane zło, do czego mają prawo, bo są odpowiedzialni za ten świat stworzony przez Boga i dany człowiekowi. Ileż można było usłyszeć takich drwin, że to lud prosty, że chce decydować. Musimy sobie uświadomić, że ten szatan, czy te duchy, on ciągle kusi człowieka, on nie wyzbył się aktywności. On jest. I tak jak tamten wąż żyjący w samotności drzewa rajskiego, tak i teraz również kusi i chce sprowadzić człowieka na manowce, uwieść ten świat.

I tu jawi się Matka Boża, jako ta pogromczyni. Jako ta, która stawia stopy na tej ziemi tak jak wtedy, gdy ukazała się świętej Katarzynie. Ta niosąca nadzieję, ta która jest bez grzechu pierwotnego poczęta. I mamy zapisane też w tej wizji, św. Katarzyna nam przekazała słowa Maryi, że ci, którzy noszą medalik, to doświadczą wielu łask, i dalej: którzy mnie ufają, (mówi Maryja) wieloma łaskami obdarzę.

Dziś jesteśmy tu na Jasnej Górze, gdzie nieraz padały słowa naszego Prymasa, którego beatyfikacji oczekujemy, Kardynała Wyszyńskiego i Kardynała Hlonda, którzy mówili: „jeżeli przyjdzie ocalenie Polski i Świata, to przyjdzie przez Maryję”. Przyjdzie przez Tą, która niesie nadzieję, ale żeby ta nasza nadzieja była, to trzeba Maryi zawierzyć. Trzeba stać się takim ukochanym dzieckiem.

Moi Drodzy, kiedyś, chyba dwa lub trzy lata temu w sierpniowy dzień, na jednym lotnisku we Włoszech, postanowiłem zrobić sobie obserwację, ile ludzi nosi medaliki, czy jakikolwiek znak wiary na łańcuszku na szyi, tak jak powinniśmy to robić za podpowiedzią św. Katarzyny, bo przecież pierwszy medalik, Cudowny Medalik był już w 1833 roku. Potem został aprobowany przez Watykan, sześć lat później. I co z mojej obserwacji wynikało? Było ciepło, sierpień, we Włoszech

upały, szyja najczęściej odkryta, nasze odzienie skromniejsze, wśród wszystkich wchodzących do samolotów, przyjmijmy, że było 100 osób, tylko trzy osoby włącznie ze mną, miały na szyi jakiś znak wiary – krzyżyk bądź medalik. Wszystko można było zobaczyć: słońca, delfinka, serduszko, nie wiadomo co, jakiś napis, tatuaż na szyi, na czole, na uszach na rękach, tylko znaku wiary nie było. Znaku przynależności do Boga, znaku identyfikacji kim ja jestem.

Kiedy organizowane są jakieś wydarzenia, niektórzy dziś mówią eventy, to trzeba mieć albo kartę identyfikacyjną, albo akredytacyjną, inaczej się nie wejdzie. Tak medalik czy krzyżyk, jest taką kartą identyfikacyjną. To jest przedstawienie się publicznie, kim ja jestem, do kogo należę, czym jestem dzieckiem. Moi drodzy i to na nas dzisiaj, to świadectwo, na nas dziś spoczywa. Mianowicie spoczywa na kim? Spoczywa na Apostole Maryjnym. Przynależę do Jezusa, przynależę najpierw do Maryi, nie mogę się zaprzecć, tak jak nie mogę się zaprzecć mojej matki rodzonej, którą każdy ma zapisaną w rodowodzie. Nie mogę zaprzecć się Tej, która jest Arką Przymierza. Arka w Starym Testamencie, wiemy, to przechowywane Słowo Boga, Arka, która uratowała Noego, to Ona jest tym ratunkiem – ta Maryja, która jest Arką Przymierza, przywoływaną w litanii Loretańskiej. A więc, Ona jest napełniona Bogiem i Ona nam tego Jezusa niesie.

Czy łatwo jest być apostołem? Takim apostołem Maryi, a przez to apostołem Jezusa? Bardzo trudno. Moi drodzy, co obiecywał Jezus apostołom? My jesteśmy przyzwyczajeni (trochę tu musimy się wyzbyć tego) do programów politycznych. Zwykle, ci, którzy kandydują na stanowiska polityczne, w każdym kraju wiele obiecują. I to przerasta czasem rzeczywistość, bo to obietnica by tylko zdobyć głosy, nie ważne czy to jest kłamstwo czy nie, ale ważne jest by ten głos padł

do urny na tego, który to wszystko obiecuje. Jakże inna jest szkoła Mistrza, jakim jest Jezus, szkoła wobec apostołów. On ich dobrał, by byli w przyszłości świadkami Jego słów i Jego czynów. I nie obiecywał im jakiejś chwały. Wręcz przeciwnie, mówił im o kielichu, który będą pić – kielichu goryczy. Choćby nawet dziś, gdy czcimy św. Jakuba, który chciał ze swym bratem siedzieć po lewej i prawej stronie, słyszymy odpowiedź Pana Jezusa: najpierw trzeba wypić kielich goryczy.

Apostoł Maryjny, Apostoł Jezusa, musi się zdać na to, że ten kielich goryczy trzeba wypić. Kielich przykrości w domu rodzinnym, może od dzieci, może od wnucząt, może wyśmiania, tak jak mamy teraz w Polsce. Musi się liczyć z tym kielichem goryczy, ale musi mieć świadomość i przekonanie, że to co nosi w sobie, to jest jakiś ładunek dobra, który buduje świat i który tworzy ze świata wspólnotę. Dlaczego jesteśmy dziś tak rozbici, jak Adam i Ewa po kuszeniu, kiedy ulegli szatanowi? Dlaczego dzisiaj tyle samotności – samotni rodzice, samotni dziadkowie, wnukowie, młodzież, rozbita wspólnota parafialna, wiejska, miejska, Polska narodowa rozbita. Bo zaczęliśmy oddawać cześć złu a zło zawsze rozbija. Co robił Kardynał Wyszyński? – gromadził nas tu, trzy razy przynajmniej w roku 3 maja, 15 i 26 sierpnia, tu przy Matce Bożej, żebyśmy gromadzili się jako wspólnota przy świętości, przy Matce, przy sacrum. Dlaczego była peregrynacja obrazu? Między innymi dlatego, by wspólnoty parafialne były wspólnotami a nie rozproszeni każdy w swoją stronę. Szatan zawsze rozbija. Szatan zawsze skłóca. Zło zawsze rozbija i dlatego czym więcej świętości, tym większa radość i większa wspólnota. Im mniej świętości a więcej zła tym więcej samotności, opuszczenia, zubożenia. Apostoł Maryi, Apostoł Jezusa, chce trwać przy Bogu i nie boi się, i nie wstydzi się swojej wiary. A takim dowodem choćby nawet wzroko-

wym jest Jego medalik. Przez medalik daje znak: ja pokładam ufność w Bogu. Nie znaczy to, że nie jest grzeszny. Właśnie cały urok grzechu polega na tym, że apostoł ma świadomość grzechu. Ten kto jest nie wierzący, już nie odróżnia co jest złe, co dobre, co jest grzech, co nie grzech. Dlatego grzech się promuje i czyni się ze zła dobro. Przypomnijcie sobie św. Piotra, który zaparł się Jezusa, ale uświadomił sobie, że dopuścił się czegoś niezwykłego – zdradził swojego Mistrza, z którym był, któremu wyznawał, że jest Mesjaszem – Ty jesteś moim Panem. Był świadomy grzechu i kiedy spotkał Jezusa, to zauważcie, Jezus go nawet nie skrzyczał, tylko go zapytał: Piotrze czy ty mnie miłujesz? I Piotr zapłakał.

Świętość, Bóg, Jego nakazy, Jego przykazania prowadzą zawsze do miłości, do odpowiedzialności jeden za drugiego. To nie może tak być, że się uważam za wierzącego, ale nauka Kościoła i Jezusa mi się nie podoba, bo nie jest sprzymierzeńcem moich poglądów, złych poglądów. Moi drodzy co nam zostaje? Zostaje nam w takim razie zawierzenie Matce Bożej, Jezusowi, zostaje nam naprawdę taka ufna modlitwa. Jeżeli przyjdzie ocalenie świata, Polski, to znowu sobie musimy wrócić do Kardynała Wyszyńskiego: to przyjdzie przez Maryję, bo Ona nas prowadzi do Jezusa.

Dlatego niech Ta, która jest tu Królową, przecież naszą Matką, Królową Polski, którą tu czcimy jako naszą Matkę, Królową o sercu Matki, niech Ona wstawia się za każdym z nas, za naszymi rodzinami, parafiami i Polską a my, tylko ją słuchajmy i bądźmy zawsze z Nią.



MARYJA – NIEWIASTA EUCHARYSTII

„Maryja, Tabernakulum Najwyższego”

Maryja, nazywając się Tabernakulum Najwyższego, nasze serca i oczy kieruje ku Chrystusowi. Dla Niego domaga się czci, nie dla siebie. Prosi, abyśmy Ją w tym naśladowali.

Ten nowy tytuł eucharystyczny, Matka Boga, objawiła w Ngome, w kraju Zulusów w Południowej Afryce. Maryja ukazała się benedyktyńskiej zakonnicy, niemieckiej misjonarce Reinoldzie Maj, która miała wówczas 50 lat. Pracowała na placówce misyjnej jako szwaczka, potem położna, a następnie jako przełożona oddziału dla matek w Nongoma. Nieopodal szpitala benedyktyнки miały dużą farmę. Mieściła się ona w miejscowości Ngome, którą Królowa Świata upodobała sobie na spotkanie z wybranką, której przekazała orędzie.

Siostra Reinolda była zawsze opanowana, spokojna i cierpliwa, dobra i uśmiechnięta, oddana całym sercem murzyńskim matkom. Miała w sobie entuzjazm wsparty umiejętnością rozwiązywania trudnych problemów. Jej postawa była oparta na mocnym fundamencie, na modlitwie, na umiłowanym różańcu. Zulusi uważali ją za najlepszą misjonarkę w kraju.

W czasie, kiedy pracowała w szpitalu dostąpiła łaski spotkania się Niepokalaną Matką dziesięciokrotnie. Otrzymała



orędzie o Eucharystii i pokoju z poleceniem przekazania go ludziom i światu.

Pierwsze objawienie było 22 sierpnia 1955 r., kiedy w Kościele obchodzono święto Niepokalanego Serca Maryi zgodnie z obowiązującym wówczas kalendarzem. Wyborem tej daty, Maryja znowu wskazuje na swoje Niepokalane Serce jako ratunek dla świata.

Siostra Reinolda opisała to spotkanie: „Krótko do Komunii Świętej stanęła przede mną Maryja, bardzo blisko. Wszystko to widziałam w duchu. Zostałam przeniesiona w inną rzeczywistość. Maryja ukazała się w jasnym świetle, w blasku piękniejszym od słońca. Była ubrana na biało, biały welon spływał aż do stóp. Na Jej piersiach spoczywała wielka Hostia otoczona przepiękną koroną promieniującą życiem. Maryja była żywą Monstrancją. Stała na kuli ziemskiej. Jej dłonie i stopy były niewidoczne...”. Matka Boża powiedziała do wizjonerki: „Nazywaj mnie Tabernakulum Najwyższego”, a po chwili „Uwierz mi, ty również jesteś takim Tabernakulum”. Ta wypowiedź Maryja mówi nam, że nasze serca, podobnie jak Serce Maryi, mają stać się miejscem Eucharystycznego Jezusa. Mamy być monstrancjami, które ukazują Go światu. Maryja mówiła dalej: „Chcę być wzywana tym tytułem dla pomnożenia chwały Mego Syna. Chciałabym, by zostało przygotowanych więcej takich Tabernakulów. Mam na myśli ludzkie serca. Chcę, by ołtarze były częściej otaczane przez modlących się ludzi... Nie bój się. Daj poznać moje słowa. Nie bój się -Powiedz twemu proboszczowi”. W kolejnym objawieniu siostra widzi Maryję również w kształcie monstrancji. Maryja każe opowiadać o objawieniach już nie tylko proboszczowi. Mówi: „Przełącz te słowa każdemu” i dodaje „Nie bój się. Jesteś Bożym narzędziem”.

W czwartym objawieniu 15 marca 1956 r. Matka Najświętsza pochyliła się i przytuliła wizjonerkę do swego Serca. Było to spotkanie fizyczne, nie tylko duchowa wizja. Maryja i Reinolda trwały w uścisku Matki i dziecka.

Zakonnica modliła się o znak, ponieważ ludzie nie chcieli dać wiary jej słowom. Maryja go nie odmawia. Mówi „Chcę, by zbudowano dla mnie świątynię – w miejscu, gdzie łączy się siedem strumieni. Tam pozwolę, by moje łaski wylewały się w obfitości. Wielu nawróci się tam do Boga”. Siostra analizując słowa Matki Bożej sądziła, że siedem strumieni to tylko przenośnia mówiąca o siedmiu darach Ducha Świętego, ponieważ nie znała takiego miejsca w pobliżu.

W kolejnych objawieniach Maryja wskazuje drogę ocalenia. Mówiąc do siostry Rejnoldy zwraca się do wszystkich, którzy mają Maryjnego ducha. Ogłasza: „Przybywam, aby cię umocnić. Posłużę się twą nicością. Bądź całkowicie pokorna. Chcę ocalić świat przez Hostię, Mój Owoc. Jestem doskonale jedno z Hostią, tak jak byłem jedno z Jezusem pod Krzyżem... Jeśli się nie nawrócicie, straszne rzeczy są wam przeznaczone. Jeżeli osoby zakonne się nie nawrócą i jeśli świat się nie nawróci...”. Reinolda May powiedziała, że słowa Maryi brzmiały jak rozkaz: „Śpieszcie się, nadchodzi godzina. Z całych sił muszę powstrzymywać strumienie łaski, bo nic nie czynicie, aby mi pomóc. Proszę was o pomoc, moi wybrańcy!”.

Objawienie w Ngome przypomina nam, że w Bożej Opatrzności istnieje plan ratunkowy, że obok Sprawiedliwości istnieje Miłosierdzie, że Maryja czeka z łaskami, aby je dać ludziom.

Co mają robić czciciele Matki Najświętszej? „Bądźcie Hostiami. Przygotujcie dla Mnie Hostie, które będą całkowicie do mojej dyspozycji. Tylko rozpalone (miłością) morze Hostii może cofnąć nienawiść tego bezbożnego świata i powstrzy-

mać zagniewaną rękę Ojca. Nie ustawajcie. Znajdę pociechę w objawianiu wam siebie. Nigdy was nie opuszczę”.

Matka Najświętsza stawia przed nami bardzo trudne zadanie. Ale zapewnia, że będzie nam o wiele łatwiej niż myśleliśmy, pomoże nam bowiem Jej bliskość, Jej objawienia.

Dnia 17 kwietnia 1958 r. Matka Najświętsza wskazała miejsce strumieni. Tam miało powstać maryjne sanktuarium. Obecnie jest sanktuarium i rozwija się.

Ostatnie dwa objawienia nastąpiły po dwunastoletniej przerwie w 1970 i 1971 r. Rozwijał się kult Maryi pod Jej nowym tytułem „Tabernakulum Najwyższego”. Wtedy właśnie, w tym duchowym spokoju, siostrze Rejnoldzie ukazał się diabeł w swej przerażającej postaci. Atak diabła w swej brzydocie był już tylko dowodem jego bezradności wobec świątobliwego człowieka, nad którym nie ma już jakiegokolwiek władzy.

Maryja wykorzystała tę sytuację do objawienia swej bliskości. Siostra napisała: „Była druga noc po przerażającym ukazaniu się diabła. Coś mnie wyrwało ze snu. Wokół panowała jasność, a przy mnie stała Maryja, Tabernakulum Najwyższego. Wzięła mnie w ramiona i pocieszyła. Powiedziała: „Znam twój niepokój. Jestem przy tobie. Nigdy cię nie opuszczę”.

W roku 1989 r. bp Manuset Biyase ordynariusz diecezji, w której znajduje się Ngome ogłosił, że „Nie ma żadnych przeszkód, by rozstawić sanktuarium w Ngome i szerzyć nabożeństwo do Matki Bożej pod wezwaniem Tabernakulum Najwyższego.

Joanna Raczyńska



ROLA PEŁNEGO UCZESTNICTWA W EUCHARYSTII

Jaką rolę pełni w moim życiu uczestnictwo w Eucharystii?

Wypowiedź 1. Pan Jezus w Ewangelii według Św. Jana powiedział: „Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskreszę w dniu ostatecznym. Ciało moje jest prawdziwym pokarmem, a Krew moja jest prawdziwym napojem. Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim. Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przez Mnie. To jest chleb, który z nieba zstąpił – nie jest on taki jak ten, który jedli wasi przodkowie, a poumierali. Kto spożywa ten chleb, będzie żył na wieki”. (1J 6, 54-58)

W Katechizmie Kościoła Katolickiego w punkcie 1327 czytamy: „Eucharystia jest więc streszczeniem i podsumowaniem całej naszej wiary. „Nasz sposób myślenia zgadza się z Eucharystią, a Eucharystia ze swej strony potwierdza nasz sposób myślenia”. Są to słowa, które kiedyś mocno do mnie dotarły.

Udział w Eucharystii jest dla mnie ogromną łaską i błogosławieństwem. Pan Bóg daje mi łaskę ciągłego odkrywania Eucharystii, zdumienia się Jego niepojętą miłością ku mnie, zdumieniem się Jego niepojętą pokorą i uniżeniem wyrażonym w darze Jego obecności pod postacią konsekrowanej Hostii. Pan daje mi odpowiedź na moją tęsknotę za Nim – przychodzącym w Chlebie i Winie oraz obecnym w tabernakulum. Pan daje mi łaskę przyjmowania Go w Eucharystii, daje łaskę ukrywania się w Ranie Jego Serca, daje łaskę trwania Jego we mnie i mnie w Nim.

Udział w Eucharystii to moja odpowiedź na zaproszenie skierowane przez Pana Boga do mnie. On w swojej cichej

i niepojętej miłości daje wybór. To ja decyduję, co jest dla mnie najważniejsze, to ja daję odpowiedź, czy przyjdę na Jego Uczę. Czy można nie przyjść? Czy można odrzucić zaproszenie? Pewnie można. Ja staram się tak układać różne sprawy, prace, aktywności, które mam do zrobienia czy do załatwienia, aby nie kolidowały z udziałem w Mszy św. Oczywiście, że są takie dni, chociażby ze względu na pracę zawodową, kiedy nie mogę uczestniczyć w Eucharystii. Ale muszę przyznać, że wówczas, kiedy sprawowana jest Msza św. a mnie tam nie ma, to chociaż przez króciutką chwilę „staję” z modlitwą przed ołtarzem.

Eucharystia jest dla mnie szkołą miłości bliźniego. Tutaj przez ofiarę Jezusa Chrystusa we wspólnocie pamiętamy i przedstawiamy Bogu Ojcu problemy, trudne i bolesne sytuacje, różne intencje, sprawy bliźnich, którzy prosili o modlitwę lub jej potrzebują, sprawy Kościoła, misji, pokoju, modlitwy za naszych zmarłych, za dusze w czyśćcu cierpiących i inne. To wszystko, jako wierzący kładziemy na ołtarzu i prosimy, aby Pan to przyjął i przemienił.

Eucharystia jest też dla mnie miejscem budowania więzi z tymi, którzy w niej uczestniczą poprzez wspólne słuchanie słowa Bożego, wspólną modlitwę, śpiew, znaki.

Udział w Mszy św. jest też czasem oddawania Panu Bogu swoich osobistych spraw. Nieraz jest też czasem duchowego zmagania, aby zgodzić się na wolę Bożą. Eucharystia uczy mnie stawania w prawdzie o sobie, o mojej grzeszności, o moich wadach, o własnej niewystarczalności i o potrzebie Bożego przebaczenia. Dla mnie cała Eucharystia przeniknięta jest Bożym miłosierdziem, którego tutaj doświadczam. Miłosierdzia, które mnie uzdrawia i uzdalnia do przemiany.

Jaką jeszcze rolę pełni Eucharystia w moim życiu? Eucharystia jest dla mnie czasem przebywania w przestrzeni prze-

syconej obecnością Boga w Trójcy Jedynej, Jego wzajemnej miłości ogarniającej i zbawiającej wszystkich ludzi. Jest też czasem przepętnionym obecnością i modlitwą Matki Bożej Niepokalanie Poczętej, aniołów i wszystkich Świętych.

I jeszcze: Eucharystia jest POKARMEM na życie wieczne. Ona daje przedsmak nieba, przedsmak tego, czym jest życie wieczne i na co z utęsknieniem czekam.

ap. Krystyna (diecezja bielsko-żywiecka)

Wypowiedź 2. Matka Najświętsza Maryja pełni w moim życiu przez uczestnictwo w Eucharystii bardzo wielką i nieocenioną rolę. Ona jest Matką naszego Pana Jezusa Chrystusa. To Ona przez Swoje „tak” zgodziła się porodzić nam Zbawiciela. Każda Eucharystia to największy Cud. To bezkrwawa ofiara na Krzyżu, która ponawia się na Ołtarzu. To ofiara miłości ku nam i dla naszego zbawienia. Tak jak pod Krzyżem współcierpiała ze Swoim umiłowanym Synem, tak samo podczas każdej Eucharystii jest obecna z Nim.

Idąc do Kościoła proszę Matkę Najświętszą by szła razem ze mną i żeby pomogła mi przygotować moje serce bym mogła godnie przyjąć do mego serca Jej Jednorodzonego Syna – Pana i Boga naszego. Przystępując do Komunii Świętej tak samo proszę Matkę Maryję, żeby złożyła do mego serca Swego syna i Pana naszego Jezusa Chrystusa i połączyła mnie z Nim na zawsze, bym nigdy nie odłączyła się od Jego miłości. Uwielbiając Pana Jezusa w moim sercu dziękuję za dar Eucharystii za ten pokarm duszy, w naszym ziemskim pielgrzymowaniu do domu naszego Ojca.

Patronką naszej Parafii jest Matka Boża Frydecka. Wiele wierszy napisałam właśnie o Matce Najświętszej, oto jeden z nich:

**Matko Najświętsza Frydecka nasza Pani,
Bogu niech będę dzięki, że jesteś tu z nami
Z Czeskiego Frydku, drogą pątniczą
do nas przyniesiona.**

**Tu przez lud góralski i przez przybywających
do nas czczona.**

**Tu pośród gór i lasów na pięknej Trzycatka roli,
na małym wzniesieniu nowy Kościół stoi.
Budowali go nasi mężczyźni pracowici, kochani
jako wotum wdzięczności Cudownej Frydeckiej Pani
A Ona zawsze czule z Ołtarza Świętego
płaszczem Swej opieki otacza każdego.**

**Zdaje się mówić: garnijcie się do mnie z ufnością
A Mój Syn obdarzy was wieczną radością.
Wciąż błaga Jezusa Syna Swego, by był nam łaskawy,
by darował, przebaczył, nie zsyłał na nas
zasłużonej kary.**

**Płomienie miłości Serca Swego Najświętszego
Zlewa nieustannie na nas każdego.
Przez Chrystusa, Pana Naszego.
Amen.**

*Zuzanna Dragon – Przewodnicząca Apostolatu Maryjnego
w Jaworzynce-Trzycatku (diecezja bielsko-żywiecka)*

Wypowiedź 3. Eucharystia to siła, to wielka moc dla mnie. Pragnę uczestnictwa w Eucharystii każdego dnia. Podczas Eucharystii jestem bardzo szczęśliwa, bo mogę być blisko Pana Jezusa, mego Boga, który daje mi siłę abym mogła pokonać wszystkie moje trudności zdrowotne, jak i problemy rodzinne. Eucharystia daje mi wiele łask, umacnia mnie w wie-

rze, a dzięki temu mam pokój w sercu. Dzięki Eucharystii idę przez życie wierząc i ufając Panu Bogu w każdy dzień.

*Józefa Syga – Przewodnicząca Apostolatu Maryjnego
w Czańcu (diecezja bielsko-żywiecka)*

Wypowiedź 4. Eucharystia jest dla mnie duchowym respiratorem, który podtrzymuje moje życie. Daje mi łaski, światło, umocnienie w wierze, pokój serca oraz nadzieję pewniejszą i bardziej radosną, abym kochała Boga całym sobą. Pomaga mi żyć coraz bardziej miłością Bożą. Daje mi siłę do przezwyciężenia wszelkich trudności, bo jest oparta na Woli Bożej. Jest tajemnicą, tą tajemnicą, która prowadzi do życia wiecznego.

Eucharystia to wielki skarb w kościele – tego powinniśmy bronić i jak najczęściej odwiedzać, bo choćbyśmy wszystko stracili, Jezusa w Eucharystii nikt nam nie zabierze. To jest siła wiary naszego kościoła – powinniśmy to z wielką miłością doceniać.

*ap. Rozalia Kołek z Czańca
(diecezja bielsko-żywiecka)*

Wypowiedź 5. W moim codziennym uczestnictwie w Eucharystii najpiękniejszym i najszcześniejszym momentem jest czas przyjęcia Komunii Świętej. Wtedy zamykam oczy na wszystko co się wokół mnie dzieje. Zostaję z moim Zbawcą i mówię Mu o swojej miłości i wdzięczności za łaskę, że nie pogardził moim grzesznym sercem, śpiewając Mu w duszy: „Ty wyzwoliłeś mnie Panie z kajdan i samych siebie”.

Czuję, że Jezus napętnia mnie swoją mocą i mówię Mu: Ty jesteś w każdej mojej komórce, w każdej kropli krwi. Jezus dodaje mi siły na pokonywanie codziennych trudności życia, leczy i pomaga mi w dolegliwościach fizycznych i duchowych.

Dziękuję Mu, że mimo mojego senioralnego wieku mogę jeszcze czynić wiele dobra dla rodziny i parafii. Dziękuję Mu, że ponownie pozwolił mi uczestniczyć w naszym Kościele w Eucharystii. Uwielbiam Go za wszystkie dobrodziejstwa jakimi mnie obdarzył w życiu i także dziękuję za cierpienia, które pomagają mi trwać przy Nim z ufną modlitwą „Bądź wola Twoja jako w Niebie tak i na ziemi”.

ap. Salomea z Czańca (diecezja bielsko-żywiecka)

Wypowiedź 6. Eucharystia zajmuje zawsze główne miejsce w duchowym życiu Kościoła. Eucharystia jest ofiarą Nowego Przymierza, pamiątką śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa oraz święta ucztą, w czasie której lud Boży przyjmując Ciało i Krew Pańską, uczestniczy w dobrach Ofiary Paschalnej, wznawia nowe przymierze raz zawarte z ludźmi przez Boga w Krwi Chrystusowej. Ponadto w wierze i nadziei wyobraża i uprzedza ucztę eschatologiczną w Królestwie Ojca. Eucharystia jest Ofiarą Chrystusa, ale także ucztą ofiarną, dlatego udział wiernych w Ofierze Eucharystycznej jest związany z Komunią świętą.

Komunia św. dla mnie jest prawdziwym Ciałem i Krwią Pana Jezusa pod postaciami Chleba i Wina. To pokarm dla mojej duszy, który łączy mnie z Chrystusem; pomnaża łaskę uświęcającą, oczyszcza z grzechów powszednich i daje mi specjalną łaskę sakramentalną do wytrwania w dobrym. Eucharystia nie tylko daje mi łaskę, ale też sprowadza do mojego serca, samego Dawcę łaski i Sprawcę mojego uświęcenia, również zespała mnie w jedną Bożą społeczność z innymi wiernymi.

Eucharystia jest po prostu centrum mojego życia. Sytuacja epidemiologiczna jaka miała miejsce w marcu i kwietniu,

a która spowodowała utrudnienia, a wręcz niemożliwość osobistego i bezpośredniego udziału w Eucharystii bardzo mnie zasmuciła. Ponieważ pragnę spotkania z żywym Jezusem a nie przez media, dlatego też staram się, aby być jak najczęściej na Mszy Świętej – osobiście.

Św. Jan Paweł II nauczając stwierdzał, że: „całe życie sakramentalne Kościoła oraz każdego chrześcijanina osiąga swój szczyt i swą pełnię właśnie w Eucharystii (...) sprawując ją i zarazem w niej uczestnicząc, jednoczymy się z Chrystusem ziemskim i niebiańskim zarazem, który teraz wstawia się za nami przed obliczem Boga”, ale jednoczymy się zawsze poprzez zbawczy akt Jego ofiary, przez którą nas odkupił także za wielką cenę.

*ap. Joanna Wyszogrodzka-Patyk
z Międzybrodzia Żywieckiego (diecezja bielsko-żywiecka)*

PRZECZYTAJ POMYŚL PRZEDYSKUTUJ



PRZECZYTAJCIE, POMYŚLCIE, PRZEDYSKUTUJCIE w swoich wspólnotach i rodzinach, i **koniecznie napiszcie do nas**.

Kto ma możliwość wysyłania internetowej poczty, to proszę o wysyłanie na adres: daszma@wp.pl

Krótkie opinie można także wysyłać na adres LISTY DO REDAKCJI, podany na ostatniej stronie naszego BIULETYNU.

AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA



W niełatwym czasie przyszło nam świętować nasze piękne Jubileusze. 190. rocznica Objawień na Rue du Bac 140. w Paryżu i 40 lat działania Apostolatu Maryjnego w Polsce, nadal przygaszone są z powodu ograniczeń związanych z pandemią. Mimo wszystko, spotkanie u stóp Jasnogórskiej Królowej Polski w lipcu, wypełniło nasze serca wielką radością. Nie ilość bowiem ma znaczenie, lecz radość ze spotkania.

Dwadzieścia trzy diecezje reprezentowało prawie 1000 osób. Były delegacje z diecezji bielsko-żywieckiej, białostockiej, bydgoskiej, częstochowskiej, drohiczyńskiej, gdańskiej, gliwickiej, kaliskiej, katowickiej, kieleckiej, koszalińsko-kołobrzeskiej, krakowskiej, łódzkiej, opolskiej, płockiej, radomskiej, warszawskiej, warszawsko-praskiej, wrocławskiej, wroclawskiej, świdnickiej, zielonogórsko-gorzowskiej i zamojsko-lubaczowskiej. Zrealizowany został w 100% pielgrzymkowy plan. Tych, którzy przyjechać nie mogli, mieliśmy w sercach i gorąco polecaliśmy w naszych modlitwach. Od wielu, otrzymałam informację o włączeniu się w przeżywanie Apelu Jasnogórskiego i sobotniej Eucharystii, poprzez transmisje telewizyjne i radiowe.

Pragnę podzielić się także radością, że w szeregi Stowarzyszenia Cudownego Medalika, zostali uroczyście przyjęci:

Teresa Böttman – Brańsk
Helena Kiersnowska – Brańsk
Wanda Dudzik – Lisowice
Krystyna Holesz – Jastrzębie

Anna Jeżyk – Kalisz
Michał Jeżyk – Kalisz
Magdalena Poroś – Kalisz
Krzysztofa Wosiek-Całka – Kalisz
Grażyna Maria Raczyńska – Chełmce
Maria Osikowska – Narama
Wioletta Majos – Mójcza – Zagórze
Teresa Perlińska – Piła
Maria Lesiak – Łódź
Katarzyna Owczarek – Pabianice
Bożenna Dziekańska – Sękocin Stary
Daniela Gas – Sękocin Stary
Krzyszyna Grochala – Sekocin Stary – Słomin
Lucyna Makulska – Słomin
Marianna Gajownik – Rybie
Wanda Pieniążkiewicz – Słomin
Marianna Dubielecka – Słomin
Henryka Molenda – Ciechocinek
Elżbieta Kleps – Ciechocinek
Agnieszka Woźniak – Lubsko
Regina Kuśmierk – Słubice
Helena Wojtynów – Gorzów Wlkp.

Wszystkim Wam, drodzy Apostołowie Maryjni, za to piękne świadectwo przynależności do wspólnoty, dziękuję: „Dobrze, że jesteście. Wszystko z Niepokalaną!”

Moderator krajowy Małgorzata Daszczyszak





OGŁASZAMY KONKURS Z OKAZJI ROKU JUBILEUSZOWEGO

REGULAMIN OGÓLNOPOLSKIEGO KONKURSU AMM
„CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTY JUBILEUSZ”

Organizator: **Stowarzyszenie Cudownego Medalika**

Patronat honorowy:

1. Dyrektor Krajowy AMM ks. Jerzy Basaj CM
2. Ksiądz Proboszcz Rafał Wyleżoń – parafia św. Jana Nepomucena w Lisowicach

Cele konkursu:

- Głównym celem Konkursu jest pogłębianie wiedzy na temat Objawień na Rue du Bac w przypadającą w 2020 roku 190 rocznicę oraz upowszechnienie wiedzy o Stowarzyszeniu Cudownego Medalika.
- Zachęcenie członków stowarzyszenia, czcicieli Matki Bożej oraz wszystkich chętnych, do zdobywania i pogłębiania wiedzy na temat Objawień z przed 190 lat na Rue du Bac.
- Popularyzacja wiedzy o Cudownym Medaliku.
- Poznanie historii Stowarzyszenia Cudownego Medalika.
- Aktywne włączenie się w przeżywanie roku jubileuszowego.
- Integracja wszystkich czcicieli Maryi Niepokalanej Objawiającej Cudowny Medalik.

Osoby odpowiadające za konkurs:

- Dyrektor Krajowy AMM ks. Jerzy Basaj CM
- Moderator Krajowa Małgorzata Daszczyszak
- Renata Piosek

Hasło konkursu:

„CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTY JUBILEUSZ AMM”.

Warunki uczestnictwa w konkursie:

- uczestnikiem konkursu może być każda osoba, która zamieszkuje na terenie naszego kraju.
- uczestnik konkursu nie jest członkiem rodziny lub krewnym osób będących organizatorem konkursu

Zasady: Konkurs jest jednoetapowy w formie pisemnych odpowiedzi.

Harmonogram:

- Pytania publikowane będą w „Biuletynie” nr 61 oraz na stronie internetowej naszego stowarzyszenia: www.apostolat.pl a także na portalu internetowym: www.facebook.com/StowarzyszenieCudownegoMedalika
- Pisemnych odpowiedzi należy udzielić do 15 listopada 2020 r. włącznie (liczy się przesyłka pocztowa otrzymana najpóźniej w dn. 15 listopada 2020 r., lub e-mailowo do godz. 24.00).
- Karty z odpowiedziami na kolejne pytania muszą zawierać także: imię i nazwisko uczestnika konkursu, adres korespondencyjny, rok urodzenia i numer telefonu kontaktowego.
- Odpowiedzi należy przysyłać pisemnie na adres wysyłkowy:
KONKURS AMM
uL. Długa 48 A
66-008 ŚWIDNICA
- Elektronicznie pocztą internetową e-mail: **dazma@wp.pl** lub **reniap17@wp.pl** w tytule KONKURS AMM.
- Każde pytanie będzie oceniane przez komisję konkursową.
- Ilość zdobytych punktów będzie decydować o zajętym miejscu.

- Wręczenie nagród laureatom odbędzie się w Warszawie w Centralnym Ośrodku Stowarzyszenia Cudownego Medalika dnia 28 listopada 2020 r. (w sobotę, podczas uroczystości Odpustowych).
- Zwycięzcy zostaną poinformowani o uzyskanych wynikach, telefonicznie lub drogą elektroniczną, zgodnie z danymi podanymi na kartach z odpowiedzią na pytania.

Nagrody: Organizator przewiduje nagrody dla laureatów konkursu.

Postanowienia końcowe:

- Zgłoszenie do konkursu jest równoznaczne z wyrażeniem zgody przez uczestnika konkursu na przetwarzanie jego danych osobowych dla potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia konkursu (Ustawa z dnia 29. VII. 1997 r. o ochronie danych osobowych Dz.U. Nr 133, poz. 833) z późniejszymi zmianami.
- Uczestnikami konkursu nie mogą być osoby spokrewnione z organizatorami i członkami komisji konkursowej.
- Wszelkich informacji o konkursie można uzyskać na stronie internetowej stowarzyszenia www.apostolat.pl
- Regulamin konkursu jest dostępny na stronie: www.apostolat.pl
- W uzasadnionych przypadkach Organizator zastrzega sobie prawo wprowadzenia zmian do Regulaminu w każdym czasie.

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY
DO UDZIAŁU W KONKURSIE!!!**

PYTANIA KONKURSOWE

„CZTERDZIEŚCI PYTAŃ NA CZTERDZIESTY JUBILEUSZ”



1. Podaj datę urodzenia św. Katarzyny Labouré?
2. W jakim państwie, regionie i miejscowości przysłała na świat Katarzyna?
3. Jak nazywano Katarzynę w Jej rodzinnym domu i dlaczego?
4. Kim była matka Katarzyny?
5. Jaki urząd przez pewien okres pełnił ojciec Katarzyny?
6. Ile państwo Labouré wydali dzieci na świat a ile przeżyło?
7. Którym dzieckiem od końca była Katarzyna?
8. Z którym z rodzeństwa była najbardziej zżyta – podaj imię?
9. Ile lat miała Katarzyna, kiedy zmarła jej matka i co wówczas zrobiła?
10. Czym wyróżniała się Katarzyna (wygląd zewnętrzny) wśród swoich rówieśniczek?
11. Wykonując, jaką pracę s. Katarzyna wypowiedziała takie słowa: „to są perły Siostry Miłosierdzia”?
12. Jak na imię miała siostra, która po śmierci s. Katarzyny wypowiedziała słowa „To może być tylko s. Labouré. Nikt inny nie jest godzien takiej łaski”?
13. Kto i do kogo wypowiedział słowa „Złośliwa osa”?
14. O której godzinie zmarła s. Katarzyna?
15. Podaj datę ekshumowania doczesnych szczątków s. Katarzyny?
16. Podaj państwo, miasto i daty, w których miały miejsce objawienia NMP s. Katarzynie?
17. Jak brzmi inwokacja, która dała ostateczny impuls do ogłoszenia przez bł. Piusa IX w 1854 r. dogmatu o niepokalanym poczęciu NMP?

18. Wymień trzy ważne motywy wyodrębnione w przestaniu awersu?
19. Na rewers składają się trzy motyw – wymień jakie?
20. Kiedy powstało i kto był pierwszym dyrektorem Stowarzyszenia Dzieci Maryi Niepokalanie Poczętej?
21. Kto zainicjował powstanie pierwszego Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Polsce i z jakiego był zgromadzenia?
22. Na jakich ziemiach i kiedy zostało zatwierdzone pierwsze Stowarzyszenie Cudownego Medalika?
23. Z jakiej okazji, w którym roku i pod jaką nazwą zostało wskrzeszone dawne Stowarzyszenie Cudownego Medalika w Polsce?
24. Kto był założycielem-wskrzesicielem AM. Podaj Jego datę urodzenia i śmierci oraz z jakiego pochodził zgromadzenia?
25. W którym roku został zatwierdzony i przez kogo AMM oraz na jakiej podstawie działa?
26. Proszę dokładnie opisać jak wygląda odznaka – logo AMM?
27. Jakie jest hasło-zawołanie AMM?
28. Podaj w dwóch językach (ang. i hiszp.) skrót AMM?
29. Kiedy odbyła się pierwsza ogólnopolska pielgrzymka AMM na Jasną Górę (podaj przynajmniej rok)?
30. Co jest głównym charyzmatem AMM?
31. Kto jest autorem Hymnu AM?
32. Wymień w kolejności chronologicznej Dyrektorów AMM w Polsce z podaniem daty rozpoczęcia urzędowania (podaj przynajmniej rok)?
33. Gdzie obecnie znajduje się Centralny Ośrodek Apostolatu Maryjnego?
34. Podaj skład obecnego Zarządu Stowarzyszenia Cudownego Medalika?

35. Podaj imię i nazwisko oraz z jakiej diecezji pochodzi pierwszy Moderator Krajowy AMM?
36. Jakie wydawane jest regularnie pismo AMM i który numer jest obecnie wydany?
37. Na jakim haśle formacja opiera się w 2020r.
38. Do jakiej RODZINY należy AMM, podaj wszystkie jej gałęzie?
39. Jak nazywa się Międzynarodowy Dyrektor AMM?
40. Gdzie znajduje się w Polsce Sanktuarium MB Objawiającej Cudowny Medalik?

Z ŻYCIA WSPÓLNOT JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA



DIECEZJA ZIELONOGÓRSKO-GORZOWSKA

Nic nie dzieje się przez przypadek!

Wszystko z Niepokalaną! Nic nie dzieje się przez przypadek! Wspólnota AMM działająca przy parafii św. Mikołaja w Skwierzynie, mimo pandemii korona wirusa, uczestniczyła każdego 27 dnia miesiąca od marca do czerwca w Mszy św. w intencji ustalonej przez Apostolat Maryjny. Zachęteni przez ks. Proboszcza w wymienionym okresie uczestniczyliśmy o godz. 15:00 w codziennej modlitwie koronką do Miłosierdzia Bożego, w różańcu o godz. 20:30 o ustanie pandemii – transmisja z naszego Kościoła, a od 15:30 do 17:30 w adoracji Najświętszego Sakramentu. Dnia 20 czerwca w uroczystość Niepokalanego Serca NMP na spotkaniu formacyjnym gościliśmy ks. Jerzego Basaja Krajowego Dyrektora Stowarzyszenia Cudownego Medalika w Polsce. Wielka radość przepętniała nasze serca,

tym bardziej, że pierwsze kroki (po półrocznej przerwie w wyjazdach) ks. Jerzy skierował do nas. Podaliśmy sobie dłonie i zawołaliśmy trzykrotnie „Wszystko z Niepokalaną”.

Ks. Jerzy powiedział nam, że decyzją Przełożonego przedłużona została Jego Kadencja na tym stanowisku o następne 5 lat. Obfitymi brawami przypieczętowaliśmy ten fakt – gratulując pracy w służbie Niepokalanej. Spotkanie przy kawie, herbacie i mleku, (ks. Dyrektor wypija trzy szklanki mleka dziennie) i ciście, odbyło się w ustalonym porządku. Przewodnicząca w kilku zdaniach przypomniała o konieczności codziennego czytania Pisma Świętego, w którym mieszka Duch Święty. Nie możemy zrażać się, jeżeli wszystkiego nie rozumiemy, bo tajemnice Boże są niezgłębione, ale zastanówmy się i pomyślmy co Bóg chce nam powiedzieć. Nie powinniśmy zatrzymywać Słowa w sobie, ale je głosić innym. Pamiętać należy, że czyste serce konieczne jest do zrozumienia Słowa, a grzech je zagłusza.

Przewodnicząca poprosiła o zabranie głosu Drogiego Gościa. Ks. Dyrektor podkreślił, że w życiu nie ma przypadków i Jego wizyta również. Nadmienił, że często postugiwać się będzie w niedzielę słowami z Ewangelii na 11. niedzielę zwykłą **Nie bójcie się**. Nawiązał do obecnej sytuacji, kiedy pandemia spowodowała ograniczenie w uczestnictwie wiernych w Eucharystii i nabożeństwach. W wielu krajach zamknięto Kościoły, a handel działał. Szatan rozpoczął walkę szczególnie z ludźmi Kościoła w tym z kapłanami, ale **nie bójcie się** Maryja, która objawiła się Św. Katarzynie Labouré w 1830 r. trzymała w swoich dłoniach złotą kulę z małym krzyżem na jej szczycie, symbolizującą odkupioną ludzkość. Kula i krzyż to cały świat, który Maryja przytula do serca. Stoi na kuli ziemskiej, Jej stopy miażdżące głowę diabelskiego węża, pokazują nam, że Maryja pragnie nas chronić przed wrogiem

naszego zbawienia. **Nie bójcie się i ufajcie!** Nieśmy Słowo Boże ludziom i szerzmy kult Niepokalanej, posługując się Cudownym Medalikiem. Apostołowie Maryjni zabierali głos w dyskusji związanej z poruszonymi tematami.

Kończąc spotkanie, które trwało około dwie godziny ks. Dyrektor powiedział, iż ma nadzieję na spotkanie z nami na Jasnej Górze, szczególnie że to 40. spotkanie AMM i zastrzegł, że gdyby nawet nikt nie przybył „**Ja tam będę**”. Przewodnicząca w imieniu wszystkich podziękowała za tak niespodziewane spotkanie i wręczyła zdjęcie (kolaż) wykonane przez AM Zofię Woźniak z okazji 40-lecia Apostolatu Maryjnego w Polsce. Spotkanie zakończono odmawiając dziesiątkę Różańca w intencji ks. Jerzego oraz realizacji zadań apostołskich w lipcu.

Ks. Dyrektor udzielił nam kapłańskiego błogosławieństwa i po wezwaniu Wszystko z Niepokalaną, rozstaliśmy się życząc ks. Jerzemu szczęśliwego powrotu do Warszawy.

Bożena Ratajczak, przew. AMM w Skwierzynie



DIECEZJA RADOMSKA

Moderator AMM diecezji radomskiej z misją ewangelizacyjną w kościele pw. św. Floriana i Matki Bożej Wniebowziętej w Wąchocku

Podczas prawie trzyletniej kadencji Iwona Płachta, moderator diecezji radomskiej, odwiedziła z katechezami 8 parafii: Sucha, Cycylówka, Gózd, Słupca, Przytyk, Radom (trzy razy), Pionki (parafia pw. Św. Maksymiliana Kolbe). Przed wyjazdem modliła się w intencjach danej parafii i swojej „misji”, a wyruszyła w teren z błogosławieństwem diecezjalnego opiekuna duchowego AMM, ks. kan. Stanisława Bujnowskiego. Tak było i tym razem.

W niedzielę, 24 V 2020 r., we wspomnienie Matki Bożej Wspomożenia Wiernych, cały dzień katechizowała w parafii św. Floriana i Matki Bożej Wniebowziętej w Wąchocku (na sześciu Mszach św.). Asystowała jej 11-letnia wnuczka Rozalka, która od najmłodszych lat towarzyszy babci w rozdawaniu medalików (także w szkole). Pomocą służył również pan Maciej Płachta, który przywiózł apostołki i po zakończeniu misji przyjechał po żonę i wnuczkę (Pionki od Wąchocka dzielą 63 km).

Moderator Iwona tak określiła cele i zadanie katechezy: przybliżenie wiernym idei Apostolatu Maryjnego i objawień Niepokalanej na ul. du Bac, przypomnienie roli Maryi w życiu każdego człowieka po to, aby była Ona bardziej znana i kochana oraz obdarowanie ludzi Cudownym Medalikiem, a potem modlitwa za nich (resztę pozostawiam Matce Bożej, – powiedziała). Katechezy zawierały: krótką historię objawień paryskich, przesłanie Niepokalanej, przykłady zdarzeń historycznych, które znalazły szczęśliwe rozwiązanie dzięki oddaniu się w opiekę Niepokalanej i noszenie z wiarą Jej daru – medalika zwanego „cudownym”. Moderator wspomniała też o ludziach, którzy całe swoje życie oddali w ręce Maryi: kard. Auguste Hlondzie (Zwycięstwo, jeśli przyjdzie, przyjdzie przez Maryję), św. Maksymilianie M. Kolbe (Maryja – najpewniejsza przewodniczka do nieba); kard. Stefanie Wyszyńskim, Prymasie Polski (Wszystko postawiłem na Maryję) i św. Janie Pawle II (Totus Tuus). Iwona nadmieniła, że Matka Boża przychodzi do nas zawsze „z receptą” na życie:

W Paryżu nauczyła nas modlić się wezwaniem: „O, Maryjo bez grzechu poczęta...” i dała nam jako tarczę ku obronie przed złem – medalik; w Fatimie – prosiła o odmawianie różańca świętego, w Lourdes – wzywała do ofiarowania modlitwy i cierpień w intencji grzeszników, odmawiania różańca, potwierdziła Swe Niepokalane Poczęcie i wzięta w opiekę

chorych. Tak wyposażeni przez Nią apostołowie maryjni są jak „rycerze” noszący jako broń miecz słowa Bożego, jako tarczę Cudowny Medalik, a jako „zbroję” różaniec w dłoniach, mogą pewnie kroczyć drogą ku Bogu. I dodała:

„Przewodzi nam Maryja, a my podążamy za Nią. Ufajmy, a Ona nas nie zostawi w potrzebie.” Na koniec wystąpienia mówiła, dlaczego warto być apostołem maryjnym i zachęcała do pobrania medalików, wystawionych przy wyjściu z kościoła z zachowaniem środków ostrożności z powodu pandemii koronawirusa (wystawione były płyny dezynfekujące). Rozprowadzono około tysiąca medalików.

Ojcowie cystersi i apostołki maryjne życzliwie przyjęli moderator diecezjalną, nie szczędzili podziękowań (O. opat Eugeniusz Augustyn, O. prob. Zachariasz Mikrut i inni kapłani sprawujący Msze Święte), zaprosili do refektarza. Ojciec Proboszcz zadeklarował współpracę w przyszłości w organizacji parafialnych dni skupienia. Miejscowy Apostolat Maryjny ofiarował w intencji moderator radomskiej Mszy Świętą w dniu 27 maja br., jako wyraz wdzięczności i zarazem intencję imieninową. Wszystko z Niepokalaną!

31 maja 2020 r.

ap. Zofia Miernik



DIECEZJA PELPLIŃSKA

Tczewska wspólnota Apostolatu Maryjnego

Szczęść Boże! Witam naszą Moderatorkę Małgorzatę i Czytelników „Biuletynu” po dłuższej przerwie, ale jak to w życiu bywa wielość pewnych spraw powoduje opóźnienie wykonania następnych. W naszej Tczewskiej Wspólnocie Apostolatu Maryjnego do czasu pandemii, spotkania odby-

wały się bardzo regularnie, a nawet częściej co wiązało się z przeżywanymi uroczystościami i potrzebą ducha.

Kiedy nasze spotkania zostały zawieszane, nadal staraliśmy się utrzymywać kontakt sms-owy i telefoniczny, później na Eucharystii, aby wzajemnie się wspierać duchowo, psychicznie i jak potrzeba materialnie.

Dla niektórych osób był to szczególnie trudny czas, bo wiązał się z brakiem normalnego dostępu do lekarza czy badań. Z naszej wspólnoty Stowarzyszenia Apostolatu Pan wezwał do siebie jedną z naszych Członkiń. Dzięki rozmowie z mężem zmarłej Pani miałam możliwość przekonać się jak trudne jest odseparowanie rodziny w tak ważnym momencie życia, jak czas przejścia do Pana.

Jak ważne jest, aby oprócz przepisów, być dalej człowiekiem wrażliwym i miłosiernym. Dlaczego tak piszę? Ponieważ hospicjum jest wyjątkowym miejscem i dużo zależy od dykcji danej placówki, aby to co trudne, łagodnie pozwolić na telefon, rozmowę, czy nawet możliwość zapytania się o stan zdrowia pacjenta, częściej niż raz w tygodniu. Snując tę refleksję myślę, że w takich miejscach powinny być zatrudnione osoby głęboko wierzące, aby pomagać rodzinie i pacjentowi trwać mimo cierpienia w gotowości przejścia „z ziemskiego padołu” do wiecznej szczęśliwości. Myślę, że dużo takich osób na szczęście w takich miejscach pracuje, ale nie tylko...

Jeśli chodzi o służbę siostrzaną, to po zamknięciu przedszkola od razu „przerzuciłyśmy” naszą służbę – na bezdomnych, którzy zostali bez pomocy. W naszym mieście punkty pomocy bezdomnym zostały zamknięte, więc wzięłyśmy się do gotowania i smarowania kanapek, wydając posiłki na wynos. Dużo przy tym było radości z powodu możliwości częstszego kontaktu z osobami potrzebującymi niż w „normalnym” życiu, a dodatkowy plus jak, to bywa przy spotka-

niu z drugim człowiekiem, że dając zawsze więcej otrzymujemy. Małe lęki też się pojawiały w naszych głowach spowodowane niepewnością, a może niewiedzą dotyczącą pandemii i ciągłym nagłaśnianiem w telewizji. Na szczęście Opatrzność Boża i wiara podpowiadają postawę roztropności i męstwa. Na początku przychodziło kilkoro bezdomnych a później kilkadziesiąt.

Dzięki współpracy ze Stowarzyszeniem Miłosierdzia im. Siostry Barbary Samulowskiej miałyśmy stałą pomoc materialną i otaczałyśmy pomocą rodziny potrzebujące, które częściej do nas zaglądały oczywiście przy zachowaniu higieny i środków ostrożności, których pod szczególną opieką ma S. Halina. Czasami, gdy była taka potrzeba, to zawoziłyśmy jedzenie do domów osoby np. niepełnosprawnej ruchowo. Obecnie przedszkole jest otwarte przy okrojonej ilości dzieci, ale bezdomni nadal otoczeni są opieką.

Wracając do Apostolatu Cudownego Medalika w miesiącu maju i czerwcu spotkaliśmy się na uroczystej Eucharystii i słowie formacyjnym w łączności z naszymi grupami Maryjnymi, aby czcić naszego Pana Jezusa Chrystusa, Jego Matkę Maryję oraz zanosić nasze dziękczynienia i prośby wstawienicze. Staraliśmy się, aby oprawa liturgiczna była uroczysta, bo każdy stęsknił się za wspólnym wielbieniem Boga.

Uczestnicy otrzymywali zadania formacyjne, ale także wydrukowane słowo naszego Dyrektora Krajowego ks. Jerzego, któremu dziękujemy za piękne słowo pocieszenia.

Kończąc życzę wszystkim członkom Apostolatu Maryjnego głębokiej wiary, zaufania Panu, otwartości i niepoddawania się złym myślom. Z modlitwą, z naszymi grupami Maryjnymi, z Siostrami...

S. Cecylia



ARCHIDIECEZJA KRAKOWSKA

Jubileusz 15-lecia AMM przy Sanktuarium Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem na Olczy

Sobota, 23 XI 2019 r. była dla nas dniem dziękczynienia Panu Bogu i Niepokalanej za dar 15 lat działania AMM w naszej parafii. Jubileuszową radość dzielili z nami goście; Krajowy Dyrektor AMM ks. Jerzy Basaj; Opiekun duchowy Archidiecezji Krakowskiej ks. Aleksander Bandura; Opiekun duchowy AMM przy Seminarium Księży Misjonarzy na Stradomiu ks. Michał Lipiński CM oraz proboszcz naszej parafii ks. Jerzy Grzyb CM i opiekun duchowy naszego apostołatu ks. Mieczysław Koźłowski. Szczerze cieszyliśmy się z przybycia na tę uroczystość wszystkich wymienionych księży oraz Sióstr Szarytek ze Skibówek, Sióstr Służebniczek z Olczy, apostołów maryjnych z Krakowa, Krucjatek Maryjnych z naszej parafii, zespołu regionalnego Giewont, parafian i naszych apostołów maryjnych.

Nasz jubileusz zainaugurowała adoracja Najświętszego Sakramentu. Uwielbialiśmy i chwaliliśmy Pana Jezusa modlitwą różańcową częścią chwalebną i Litanią do NMP Niepokalanej Cudownego Medalika, przeplatane pieśnią eucharystyczną.

O godz. 10.30 wysłuchaliśmy pouczającej konferencji Dyrektora Krajowego ks. Jerzego Basaja CM, który zachęcał nas do gorliwości w służbie Niepokalanej i niezniechęcaniu się trudnościami. Stwierdził, że Niepokalana nas wybrała, jest z nami i będzie nas zawsze wspierała, byśmy mogli z radością apostołować Cudownym Medalikiem, który jest Jej bezcennym darem. Jednak centralnym punktem uroczystości była Msza św. dziękczynno-błagalna za 15 lat apostołatu maryjnego w naszej parafii, jego rozwój i o błogostawieństwo dla członków Stowarzyszenia. Gościnnie proboszcz parafii ks. Jerzy Grzyb bardzo serdecznie przywitał wszystkich przybyłych na nasz jubileusz.

Mszy św. Przewodniczył ks. Jerzy Basaj, a koncelebrowali ks. Aleksander Bandura, ks. Michał Lipiński, ks. Jerzy Grzyb, ks. Mieczysław Kozłowski CM. Przed rozpoczęciem Mszy św. odśpiewaliśmy hymn Apostolatu Maryjnego. Liturgię słowa czytał Józef Mrowca-Ciułacz nasz apostoł. Psalm po góralsku zaśpiewały dziewczęta z zespołu góralskiego „Giewont”:

Ref. Hej scynśliwi som syćka, hej co ufajom Panu.

1. Hej kwolcies Pana Boga
słodziutko jest Go wykwalować
Pon buduje Jeruzalem
i zgani do gromady lud Boży.

Ref. Hej scynśliwi som syćka, hej co ufajom Panu.

2. Bóg dźwigo upadłyk na duchu
i przewiązuje im rany
On cyto syćkie zornici
i kozdej nadaje miano.

Ref. Hej scynsliwi som syćka, hej co ufajom Panu

3. Nas Bóg jest wielgi i mocarny
a Jego mądrość opedzieć siy nie do
to ten Bóg dźwigo pokornyk
a karki grześników gnie jaze ku ziemi.

ALLELUJA, ALLELUJA, ALLELUJA
Za syćko dziękujmy Bogu
bo tako jest jego wola
hej skrony wos w Jezusie,
Jezusie Chrystusie, w Jezusie Chrystusie
ALLELUJA, ALLELUJA, ALLELUJA.

Homilię wygłosił ks. Aleksander Bandura CM, opiekun duchowy AMM archidiecezji krakowskiej, podkreślając wdzięcz-

ność Panu Bogu i Niepokalanej za 15 lat pracy AMM w naszej parafii. Modlitwę wiernych przeczytała Maria Pawlikowska. Dary ołtarza składały apostołki: Krystyna Janosek, Janina Gawlak, Maria Gawlak, Bogumiła Kowalczyk i Maria Jurewicz. Podczas ofiarowania trwało dziękczynienie Bogu za łaski, za miłość i miłosierdzie jakim nieustannie nas obdarza. Wszyscy przystąpili do Stołu Pańskiego, a modlitwę apostoła Komunii św. odmówiła Maria Pawlikowska.

Przed błogosławieństwem przewodnicząca podziękowała kapłanom za piękną Eucharystię i wszystkim uczestnikom za obecność na uroczystości. Księżom zostały wręczone bukiety z róż. Ks. Dyrektor zaś podziękował naszym członkom AMM i przekazał dyplomy oraz Cudowne Medaliki. Wyraził serdeczne słowa uznania i wdzięczności za trud i piękne świadectwo życia z Niepokalaną. Zapewnił o modlitewnej pamięci oraz życzył wielu łask Bożych na każdy dzień.

Liturgię Mszy św. ubogacił swym śpiewem i graniem zespół regionalny „Giewont”. Na pamiątkę spotkania wszyscy uczestnicy zostali zaproszeni przed ołtarz do wspólnej fotografii a następnie do Domu Misyjnego na poczęstunek.

Na spotkanie do Domu Misyjnego przyszło około 50 osób i zostali przyjęci tradycyjnym góralskim poczęstunkiem przygotowanym przez nasze apostołki. Były to: kwaśnica, korbace oscypki dla ostody ciasta oraz kawa i herbata. Był to również czas na wymianę doświadczeń oraz przedstawienie świadectw o łaskach otrzymanych za przyczyną Cudownego Medalika.

Uroczystość jubileuszową zakończyliśmy wspólnie odmówioną Koronką do Bożego Miłosierdzia, bowiem modlitwa łączy nas ze wspólnotą, a przede wszystkim z Tym, który nas umacnia. Wszystko z Niepokalaną

Maria Pawlikowska, przew. AM



DIECEZJA GLIWICKA

Święty Wincenty a Paulo – promotor apostolstwa świeckich

W roku dwóch jubileuszy: 40. Ogólnopolskiej Pielgrzymki AMM na Jasna Górę, 190. rocznicy Objawień Matki Boskiej na Rue du Bac, a dla naszej wspólnoty trzeci jubileusz 25-lecia założenia i działalności Stowarzyszenia AMM w Lisowicach, licznie, bo 10 osób z diec. gliwickiej uczestniczyło w Tygodniu Formacji Wincentyńskiej. Po raz kolejny odbył się w Misjonarskim Ośrodku Formacyjnym „**Vincentinum**” w Krzeszowicach, w dniach **od 7 do 12 lipca 2020 r.** Uczestnicy jak co roku przybyli z całej Polski.

Tematem przewodnim spotkania był: **Święty Wincenty a Paulo – promotor apostolstwa świeckich**. Każdy dzień rozpoczynaliśmy Jutrznia a kończyliśmy adoracją z kontemplacją przed Najświętszym Sakramentem i odśpiewaniem Apelu Jasnogórskiego pod przewodnictwem młodzieży i przy akompaniamencie gitar. Codzienna Eucharystia pozwalała nam na głębsze przeżywanie naszej Formacji, tym bardziej że my jako apostołowie przeżywamy rok pod hasłem „**MARYJA – NIEWIASTA EUCHARYSTII**”. Uczestniczyliśmy w interesujących wykładach, prelekcjach, warsztatach oraz pielgrzymko-wycieczkach. Wieczorami oglądaliśmy filmy o tematyce religijnej. Wymienialiśmy się swoimi doświadczeniami, spostrzeżeniami, prowadziliśmy dyskusje, dzieląc się refleksjami.

Nad oprawą wokalnoinstrumentalną uczestników spotkania czuwała młodzież – wychowankowie s. Iwony Krok SM. Integrowali oni pokolenia od najmłodszego do najstarszego a przedział wieku był spory od 17 do 82 lat.

W pierwszym dniu wystuchaliśmy wykładu ks. Jerzego Górnego CM na temat: „**Teologia laikatu wg. Soboru Watykańskiego II**”. Następnie byliśmy podzieleni na grupy w ramach, których analizowaliśmy wybrane teksty z Soboru Watykańskiego II. Każda grupa dzieliła się wyciągniętymi wnioskami z resztą uczestników. Wieczorem obejrzelśmy film „*Nieplanowane*”. W czwartek, pierwszą prelekcję wygłosił również ks. Jerzy Górny CM. Tematem prelekcji był Bł. Fryderyk Ozanam. Drugi wykład na temat: **Wincentyński charyzmat miłosierdzia. Od Pań do Szarytek i ...do nas** wygłosił ks. Jan Dukała CM. Czwartek był dniem wyjazdu na pielgrzymko-wycieczkę. Z wielką radością udaliśmy się do Wadowic. Nasze szczęście nie znało granic, gdyż w 100. rocznicę urodzin Wielkiego Polaka, mogliśmy modlić się w kościele, w którym chrzczony był św. Jan Paweł II. Stąpać uliczkami, gdzie chodził i biegał mały Karol. Niektórym udało się również zwiedzić muzeum Świętego (ks. Jerzemu udało się zdobyć tylko 7 biletów). Reszta w tym czasie miała okazję pomodlić się przed figurą św. Józefa, który jako jedyny ma na palcu obrączkę. Oczywiście nie omieszkaliśmy zaliczyć **kremówek**. Następnie udaliśmy się do Kalwarii Zebrzydowskiej, miejsca również bardzo związanego ze św. Janem Pawłem II.

Kolejnym miejscem zwiedzania był Inwałd – Park Miniatur. Byliśmy na palcu św. Piotra w Rzymie, pod wieżą Eiffla we Francji, w Wenecji, Chinach, Egipcie, Japonii, Egipcie i w wielu innych ciekawych częściach świata. Odwiedziliśmy zaspane go, ale jak się potem okazało i rozśpiewanego smoka. Byliśmy również w Czernej, gdzie pokłoniliśmy się Matce Bożej Szkaplerznej przed Jej cudownym obrazem oraz pomodliliśmy się przy relikwiach św. Rafała Kalinowskiego.

W kolejnym dniu, wystuchaliśmy wykładów ks. Pawła Rycyka CM na temat "**Drogi pozyskiwania młodego pokolenia**

do realizacji zadań wynikających z postugi miłosierdzia. Bogactwo doświadczenia a szlachetność duszy młodego człowieka". Po południu uczestnicy spotkania mieli okazję dowiedzieć się o objawieniach i bogatej symbolice Cudownego Medalika. Zapoznali się także z duchowością, charyzmatem i działalnością Stowarzyszenia Apostolatu Cudownego Medalika. Wszyscy słuchacze otrzymali Cudowny Medalik i pamiątkę Jego przyjęcia. Wykład poprowadziła Renata Piosek apostołka diec. gliwickiej.

W sobotę uczestniczyliśmy w warsztatach pn. **Jak mądrze pomagać, czyli wspólnota silna miłością** – warsztaty przygotowała i prowadziła pani Anna Chanaka. Mogliśmy się dowiedzieć w jaki sposób mądrze pomagać, ofiarować swój czas i siebie, aby potrzebującym i sobie, nie wyrządzić krzywdy. Braliśmy udział w licznych ćwiczeniach i scenkach obrazujących odpowiednie postępowanie i zachowywanie się świadcząc innym pomoc. Było dużo radości, śmiechu, ale wynieśliśmy z tych zajęć wiele cennych potrzebnych w codziennym życiu wskazówek.

Przed nieszporami braliśmy udział w bardzo pięknie przygotowanym wystąpieniu pani Ewy Turkowskiej. Mówiła ona o Matce Bożej Łaskawej – patronce Warszawy. W przygotowanej prezentacji multimedialnej, otrzymaliśmy ogromną dawkę faktów historycznych związanych z „Cudem nad Wisłą”.

Wieczorem, w ramach integracji, spędziliśmy bardzo miło czas – niestety nie przy planowanym grillu, gdyż pogoda na grillowanie nie pozwalała – „łało jak z cebra”. Ten radosny przepętniony śpiewem wieczór spędziliśmy w świetlicy. Wspólnie spożywany karczek i kiełbaska upieczone nie na grillu a w piekarniku – były bardzo smaczne.

W niedzielę, na zakończenie tegorocznych Dni Formacji Wincentyńskiej i naszego pobytu w Krzeszowicach, po Mszy św.

z okazji 100-lecia urodzin naszego Świętego Rodaka, wysłuchaliśmy koncertu w montażu słowno-muzycznym pt. *Święty Jan Paweł II w poezji*, w wykonaniu aktora Jacka Lecznara.

Do naszych domów wróciliśmy wypoczęci, umocnieni i napełnieni charyzmatem wincentyńskim z bagażem nowej wiedzy teologicznej i praktycznej. Pełni mocy i siły do dalszego działania i posługiwania bliźnim.

Renata Piosek



DIECEZJA KIELECKA

Byliśmy, by dziękować i prosić!

Tegoroczna XXXX PIELGRZYMKA OGÓLNOPOLSKA AMM do tronu Pani Jasnogórskiej w dniach 24-25 lipca 2020 r. była wyjątkowa. Z powodu pandemii koronawirusa bardzo wielu czcicieli Niepokalanej mogło tylko duchowo łączyć się z pielgrzymami na Jasnej Górze.

Już w piątek uczestnicy Jubileuszowego Zjazdu Apostolatu Maryjnego Stowarzyszenia Cudownego Medalika, pod hasłem: MARYJA – NIEWIASTA EUCHARYSTII, spotkali się na wspólnej modlitwie: uroczystej Mszy św. inauguracyjnej 40. zjazd AMM, spotkaniu formacyjnym, na Drodze Krzyżowej, a wieczorem na Apelu Jasnogórskim i czuwaniu przed Cudownym Wizerunkiem Maryi Królowej Polski.

Sobotni poranek - przybywają pielgrzymi z różnych diecezji. W Sali Ojca Kordeckiego jest możliwość zgłoszenia grup i zaopatrzenia się w materiały i kalendarze na 2021 rok.

Modlitwą Różańcową o godz. 9:00 rozpoczęliśmy drugi dzień Zjazdu. Uroczystą Mszę św. poprzedziły przemówienia, powitania przeplatane m.in. pięknym śpiewem uroczych góralek. Duchowo ubogaciła nas konferencja ks. Biskupa

MARIANA FLORCZYKA z diecezji kieleckiej na temat: Historii i znaczenia Objawień MB św. Katarzynie Labouré i daru jaki otrzymaliśmy - Cudownego Medalika.

Było też moje świadectwo: EUCHARYSTIA W MOIM ŻYCIU. Głównym celebrazem Mszy św. był ks. Biskup MARIAN FLORCZYK, a homilię wygłosił ks. Biskup PAWEŁ SOCHA. Z diecezji kieleckiej uroczyste przyrzeczenie oddania Maryi złożyły 3 osoby: z parafii Narama, Mójcza i Chełmce.

Pielgrzymi z diecezji kieleckiej (ponad 100 osób) pod przewodnictwem Diecezjalnego Opiekuna Duchowego ks. Jerzego Korony i Okręgowego Opiekuna Duchowego Okręgu Włoszczowsko-Jędrzejowskiego ks. Franciszka Piwowarczyka, odprawili na Wałach, Drogę Krzyżową w duchu dziękczynienia dla OJCA ŚWIĘTEGO JANA PAWŁA II w 100 ROCZNICĘ JEGO URODZIN i za dar 40 lat trwania przy Maryi z prośbą o dalszą Jej opiekę.

Kochani! Warto zadać sobie pytanie: Jaki wpływ na działalność grup modlitewnych AM ma epidemia koronawirusa?

Ten małeńki wirus, a tak groźny sprawił, że nasze spotkania, zjazdy, pielgrzymki zaplanowane na ten wyjątkowy rok, obfitujący w wiele pięknych Rocznic i Jubileuszy – zostały odwołane. Czy w tym czasie mniej trwaliśmy na modlitwie? W zaciszu domowym mogliśmy poprzez media uczestniczyć duchowo we Mszy św. Nie był to czas zmarnowany. Obecnie wiele grup wznowiło swoje comiesięczne spotkania, zachowując ostrożność przed wirusem. Niestety, większe liczebnie zgromadzenia nadal są niemożliwe.

Jak już wcześniej wspomniałam w naszej diecezji od 12 października 2019 r. trwa peregrynacja Obrazu Figury Niepokalanej Cudownego Medalika. Swoją „modlitewną wędrówkę” Obraz Niepokalanej rozpoczął od Okręgu Wiślickiego. Miłą niespodzianką i radością dla nas był udział Ks. Biskupa Maria-

na Florczyka w uroczystym przyjęciu Obrazu Figury Niepokalanej Cud. Medalika przez parafię Świętej Trójcy w Jędrzejowie, Ks. Biskup przewodniczył Mszy. św. i uczestniczył w spotkaniu Czcieli Niepokalanej. Opatrzności Bożej zawierzamy planowany na wrzesień br. (termin i miejsce do ustalenia) Zjazd Przewodniczących, Rady i Księży Opiekunów.

Redakcję Biuletynu AMM prosimy o zamieszczenie w kolejnym numerze przesłanego tekstu rozważań *Drogi krzyżowej*. Kieruję też prośbę i gorąco zachęcam Przewodniczących AM o zgłaszanie zamówień na kalendarze na rok 2021, który zawiera najważniejsze wytyczne programu formacyjnego i piękne ilustracje Niepokalanej z Hostią. Trwajmy na modlitwie w apostoelskiej gorliwości zawierzając wszystko Maryi. Ona droga do Jezusa! Wszystko z Niepokalaną!

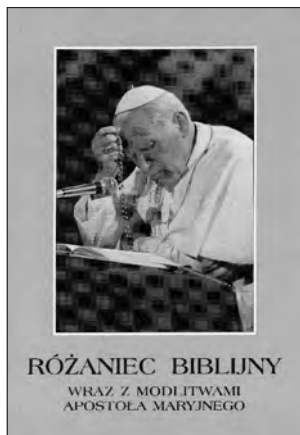
Kielce, 17.08.2020 r. Halina Pilewska, mod. diec. kieleckiego AM



CYKL: POLECANE LEKTURY



Opr. Zofia Miernik
Honorowy Członek Rady Krajowej



„RÓŻANIEC BIBLIJNY”,
Wydawnictwo Instytutu Teologicznego
Księży Misjonarzy, Kraków 2007.

Motto:
„Różaniec Najświętszej Maryi Panny to modlitwa umiłowana przez licznych świętych”. (Jan Paweł II, List apostolski „Rosarium Virginis Mariae”).

Pośród wielu miłośników różańca świętego znaleźli się papieże, m.in. Leon XIII, który wskazał tę modlitwę jako „skuteczne narzędzie duchowe wobec bolączek społeczeństwa” (RVM, 2). Promowali ją również bł. Jan XXIII (dziś już święty – przyp. ZM.) oraz Paweł VI, „który w Adhortacji apostolskiej „Marialis cultus” podkreślił, zgodnie z inspiracją Soboru Watykańskiego II, ewangeliczny charakter różańca i jego ukierunkowanie chrystologiczne” (RVM, 2). Ukochał tę modlitwę św. Jan Paweł II. Oto co napisał:

„Ja sam również nie pomijałem okazji, by zachęcać do częstego odmawiania różańca. Od mych lat młodzieńczych modlitwa ta miała ważne miejsce w moim życiu duchowym (...). Różaniec towarzyszył mi w chwilach radości i doświadczenia. Zawierzyłem mu wiele trosk. Dzięki niemu zawsze

doznawałem otuchy (...). Różaniec to modlitwa, którą bardzo ukochałem. Przedziwna modlitwa! Można powiedzieć, że różaniec staje się jakby modlitewnym komentarzem do ostatniego rozdziału konstytucji Vaticanum II *Lumen gentium*, mówiącego o przedziwnej obecności Bogarodzicy w tajemnicy Chrystusa i Kościoła” (RVM 2, s. 4-5).

Jest tysiące opracowań i przykładów rozważań różańcowych. Dla apostołów maryjnych został opracowany modlitewnik pt. „Różaniec biblijny wraz z modlitwami apostoła maryjnego”. Autorem pierwszych trzech wydań był ks. prof. Teofil Herrmann CM a do wydania czwartego, z roku 2007, swój wkład włożyli: ks. Tadeusz Lubelski CM i ap. Ewa Pruska-Zajdel. Przedmową opatrzył wydanie biskup pomocniczy kielecki Marian Florczyk. Słowo wstępne napisał ks. Tadeusz Lubelski CM, ówczesny Dyrektor Krajowy Stowarzyszenia Cudownego Medalika. Zamieszczony został rys historyczny Stowarzyszenia CM oraz informacja o objawieniach Niepokalanej św. Katarzynie Labouré w Paryżu w roku 1830, zakończona modlitwą z medalika: „O, Maryjo bez grzechu poczęta, módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy”.

Zachowano Wprowadzenie do drugiego wydania autorstwa ks. T. Herrmanna CM, w którym czytamy, że: „Różaniec (do którego odmawiania zachęcała sama Najśw. Maryja Panna) – jest nie tylko modlitwą ustną, lecz równocześnie modlitwą myślną. Odmawiając go recytujemy modlitwy i rozmyślamy o Chrystusie i Jego Matce, uczymy się autentycznego chrześcijańskiego życia, a przede wszystkim ożywiamy się miłością Boga i człowieka” (s. 14).

Ks. Teofil zwracał uwagę, że **różaniec** – według o. Lacordarie – **jest Ewangelią w skróceniu**. Na wzór Maryi możemy prowadzić dialog z Bogiem. Celem tekstów biblijnych zawartych w opracowaniu jest „wejście w sferę żywej obecności

Boga w naszym życiu”. Apel księdza: **Weźmy zatem „miecz Ducha, to jest słowo Boże – wśród wszelkiej modlitwy i błagania” (Ef 6, 17).**

Przystępna forma i kształt modlitewnika dla apostołów maryjnych wzbudza zainteresowanie wielu ludzi niezrzeszonych w Apostolacie Maryjnym; nabywają opracowanie i modlą się wg wskazań autorów: czytając i rozważając poszczególne wersety danej tajemnicy w czterech częściach różańca świętego, bądź czytając całość tekstu, dopasowanego do każdej z tajemnic różańcowych.

Najnowsze wydanie zawiera w słowie wstępnym ks. Tadeusza Lubelskiego CM informację, że spełnia ono oczekiwania diecezjalnych moderatorów AMM, poszerza zestaw modlitw na różne okazje, mające służyć ubogaceniu spotkań wspólnotowych, kontemplacji osobistej życia Jezusa i Maryi, ożywieniu ducha Maryjnego we wspólnotach, pragnieniu naśladowania Ich w duchowej pielgrzymce do Domu Ojca. Ks. Dyrektor zwraca uwagę na cechy charakterystyczne modlitwy:

1. Myśl przewodnia danej tajemnicy zawarta w słowie Bożym; 2. Chwila milczenia (rozważanie myślnie); 3. Pobożne odmawianie Ojciec nasz i Zdrowaś Maryjo (modlitwa serca).

W wypraszeniu łask przez orędownictwo Niepokalanej pomoc nam mogą modlitwy zamieszczone w dodatku pt. *Modlitwy apostoła maryjnego*. Dla przypomnienia zamieszczono również informację dotyczącą historii powstania Stowarzyszenia Cudownego Medalika i krótki anons o objawieniu Niepokalanej nowicjuszcze Katarzynie Labouré wraz z modlitwą z medalika.

Układ treści:

1. Przedmowy, informacje wstępne.
2. Nieustająca Nowenna do Najświętszej Maryi Panny – Niepokalanej Cudownego Medalika (dwie wersje).

3. Modlitwy apostoła maryjnego (do Ducha Świętego; Akt oddania się Matce Bożej; modlitwy – z liturgii bizantyjskiej, P. Claudela, Jan Pawła II; św. Bernarda, Pawła VI; Piotra z Argos z X. wieku; Litania do NMP Niepokalanej Cudownego Medalika i kilka innych; pieśń pielgrzymkowa do Matki Boga i ludzi; modlitwa do Maryi po Komunii świętej, modlitwa o wiarę dla młodego pokolenia; modlitwa powszechna na Niedzielę Maryjną. W modlitwach różnych znalazły się: modlitwy Rodziny Wincentyńskiej; modlitwy w starości, w cierpieniu, o dar pogody ducha, radości i humoru, modlitwa optymisty, modlitwa serca, o łaskę pełnienia uczynków miłosierdzia, modlitwy świętych, pisarzy, ks. Piotra Skargi za Ojczyznę, za wszystkich mieszkańców świata). Ich adresatami są: Bóg Ojciec, Syn Boży, Duch Święty i NMP.

4. Cennych wskazówek nad rozmyślaniem Pisma Świętego udziela nam sł. Boży bp W. Pluta, którego rady zamieszczono na str. 127-128.

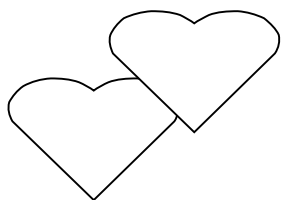
5. Zbiorek kończą teksty pieśni przeznaczonych dla apostoła maryjnego, wśród nich m.in.: *Hymn AMM – „Pod Twoim idziemy znakiem”*, *Abyśmy byli jedno*, *Cudowny Medalik, co chroni od zła*, *Cudowny Święty Medaliku*, *Nieprzebranych łask skarbnico*, *Magnificat*, *Maryja, śliczna Pani*, *Witaj*, *Gwiazdo morza*, *Włóż Cudowny Medalik*, *Wszystkiego dobrego życzymy, życzymy...*, *Znak wielki*.

Zawartość modlitewnika to 142 strony, a różnorodność treści sugeruje, że wypełnią one życie każdego, kto sięgnie po tę publikację. Znajdzie w nim bowiem modlitwy na różne okazje, a rozważania biblijne ubogacą dzień obecnością Boga i Maryi. Tak prowadzeni, ręką Bożej Opatrzności, zajmujemy się sprawami pożytecznymi i odmienimy swojego ducha, a serce zacznie śpiewać z tęsknotą: „Być bliżej Ciebie chcę,

o Boże mój, z Tobą przez życie lżej nieść krzyża znój. Ty w sercu moim trwasz, z miłością Stwórcy ziem, tulisz w ojcowski płaszcz, chroniąc mnie w nim” (...).

„Weźmy zatem miecz ducha – to jest Słowo Boże (zgodnie z intencją naszych Kapłanów) – wśród wszelkiej modlitwy i błagania” (Ef 6, 17), aby jaśniało wśród mroków naszego życia, ubogacało nas i wzmacniało na czas wszelkich prób. Niech przyświeca nam przykład Maryi, „która zachowywała wszystkie te sprawy (Boże sprawy – przyp. Z.M.) i rozważała je w swoim sercu” (Ł k 2, 19).

Wąchock, lipiec 2020 r.



POEZJA

Różaniec

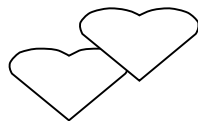
Dziwne to słowo. I piękne zarazem.
O treści bogatej swym ilorazem.
W tym jednym słowie łączą się stany.
Ziemia i Niebo i Boże plany.
Słowo związane z naszą wiecznością.
Z modlitwą naszą i z czasowością.
Z sercem człowieka i z Bogiem samym.
Ojcem i Synem i z Duchem Świętym.
Amen.

W nim nasza Matka za rękę prowadzi
Z Nią nam przez życie w trudach doradzi.
Różaniec Święty. To tajemnice.
To Boże ścieżki. Boże winnice.

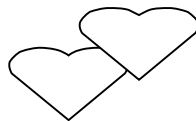
Słowo różaniec od róż pochodzi.
Przepiękne kwiaty na myśl przywodzi.
Ogrodem różanym słowa znaczenie.
Są nim modlitwy do Boga westchnienie.
Moc w nim ogromna Boga samego.
Potężna oręż z siłami złego.
Ten wieniec kwiatów, modlitw duchowych.
Przyprawia wszystkich o zawrót głowy.
Jest on potężny i prosty zarazem.
Tajemnic Bożych jest też przekazem.
Życie Jezusa i Matki Jego
w tych tajemnicach jest dla każdego.
Sam Bóg na ziemi z nami przebywał.
Wcielenie Swoje On tu odbywał.
Uczył nas pracy, uczył miłości.
Jak ją stosować nam w codzienności.
Przyszedł na ziemię, aby nas Zbawić.
Z nieprzyjacielem się tu rozprawić.
Dzieciństwo Boże On nam przywrócił.
To, które w Raju człowiek porzucił.
W Różańcu zawarta jest święta treść.
Pomaga serca do Boga wznieść.
W tych tajemnicach jest jej streszczenie.
Byśmy osiągnąć mogli Zbawienie.
O jego wyglądzie teraz opowiemy.
Jakie modlitwy mu przypisujemy.
Dlaczego z kwiatami jest on kojarzony
i kontemplacją cały opleciony.
Budowa różańca z paciorków się składa
z różnych materiałów, połączonych w gromadach.
Gromady po dziesięć i jeden z osobna.
To tajemnica jedna ozdobna.
Łączone są łańcuszkiem lub na sznurku nadziane.
Tak to jest wykonane.
Pięć takich tajemnic różaniec tworzy.



Końce złęczone koło utworzy.
Na samej końcówce trzy paciorki razem
i jeden osobno. Jeden przekazem.
Znak krzyża uwieńczeniem Różańca Świętego.
I jest on gotowy do modlitwy dla każdego.
Kwiaty z uczuciem są z nim związane.
Były one Bogu i ukochanym osobom dawane.
Paciorki różańca nimi nazwano
i Matce Boga je ofiarowywano.
Róże szczególne mają znaczenie.
Na nich spoczęło ludzkie wejrzenie.
Swą elegancją niezwykle bogatą
posyłać zaczęto ku Boskim komnatom.
Mowa to w duchu i duchowości
i o przeczystej ich niewinności.
One modlitwę symbolizują
i ją do nieba prosto kierują.
Gromady po dziesięć to róże białe.
Niewinność i czystość, coś co wspaniałe.
To dla Maryi dla naszej Matki.
Co kocha wszystkie na ziemi dziatki.
Odmawianie różańca to wręczenie Maryi róż.
Stąd modlitwę nazwano wieńcem z róż.
Czyli różańcem, kwiatów ozdobą.
Formą modlitwy nam bardzo drogą.
Są to nasze pocałunki dla Boga przeznaczone.
Poprzez ręce Maryi one są złożone.
Kropelka po kropelce, modlitwy kropłomierzem.
Prostego ludu one są pacierzem.
Pojedyncze paciorki, to róże czerwone.
Do Ojca Niebieskiego są zanoszone.
Czerwień kolorem Krwi Chrystusa Pana.
Co to z miłości oddał życie za nas.
Tajemnic różańca dwadzieścia jest.
W nich to zawarta jest Boża treść.



Na cztery części są podzielone.
Boże wydarzenia w nich zaznaczone.
Tajemnice radosne radość przynoszą.
Wcielenie się Boga na ziemi głoszą.
Niebo zwiastuje, Maryja przyjmuje.
Jezus się rodzi. Zbawienie nadchodzi.
Tajemnice światła, światło nam dają.
Rozpoznanie Boga oficjalnie ogłaszają.
Są pierwsze cuda. Ogłaszanie Królestwa.
I Eucharystia. Ciało zwycięstwa.
Tajemnice Bolesne to Boga cierpienie.
Przedziwna miłość, dająca odkupienie.
Uwieńczona śmiercią. Na krzyżu konaniem.
Dla dusz otwarciem Nieba. Z Bogiem królowanie.
Tajemnice Chwalebne, to triumf Zmartwychwstania.
Nowy wymiar życia i Ducha Świętego Zesłania.
Wniebowzięcie Maryi i Koronowanie.
To dla nas zaproszenie i z Bogiem mieszkanie.
Te cztery części różańca, to głębia duchowa.
Jest to prawdziwa serca rozmowa.
Ocean radości i światła, boleści i chwały.
Tym jest ten nasz różaniec cały.
Modląc się na nim również medytujesz.
W tym samym czasie tu postępujesz.
Jest on wspinałym duchowym przeżyciem.
To kontemplacja i miłość w rozkwicie.
W nim nauka modlitwy, powolna refleksja.
To szkoła świętości i Boża lekcja.
Wydaje się nam, kiedy się modlimy,
że powtarzamy, kiedy mówimy.
Nie ma w nim powtórzeń „Pozdrowień Anielskich”,
bo to są róże z ogrodów Królewskich.
Każde „Zdrowaś Maryjo”, to nowa łaska.
Każde „Zdrowaś Maryjo”, to miłość w blaskach.
Każde „Zdrowaś Maryjo” to nowa siła.



Każde „Zdrowaś Maryjo”, to nowa świeża woda
ze źródła wypływa.

Duch Święty nie może modlitwy powtórzyć.

Z Duchem Świętym nie możesz się znużyć.

Proszę zobaczyć, jaka modlitwa z ust naszych płynie,
z tego różańca ku niebieskiej krainie.

Nie sposób tu wyrazić jej zalet i wartości,
ponieważ ona pochodzi z wysokości.

Jest wiele modlitw różnych Kościoła,
co w myśli ludzkiej powstały ich słowa.

W Świętym Różańcu są one wyjątkowe.

Z nieba nam dane. Na czasy nowe.

Bóg – Jezus, nauczył modlitwy do Ojca.

W niej niebo otwarte i radość bez końca.

W niej uwielbienie, w niej przebaczenie.

W niej Wola Boża i w niej zbawienie.

W niej Boża opieka, w niej zaufanie.

W niej się odbywa z Bogiem spotkanie.

W niej nasza codzienność i nasze zmagania.

Z ukochanym Ojcem są do pokonania.

Abba, Tatusiu, „Ojcie nasz, który Jesteś w Niebie”.

My zanosimy modlitwę do Ciebie.

W każdej potrzebie, do Ciebie wołamy.

Bo my gorąco Ciebie kochamy.

I druga modlitwa muzyką radości.

Archanioł Gabriel przyniósł do naszej niskości.

„Pozdrowieniem Anielskim” ona jest zwana.

W domku w Nazarecie Maryi przekazana.

„Zdrowaś Maryjo, Łaski pełna, Pan z Tobą”.

Bóg Ciebie wybrał. Tyś Jego ozdobą.

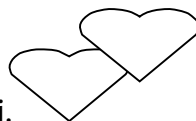
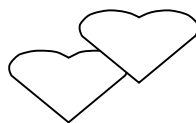
Błogosławiona Jesteś między niewiastami.

Wstawiaj się do Syna Swego za nami.

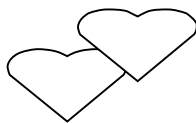
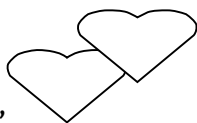
Radosna nowina o Bożym wcieleniu

i słowo „Fiat” w pokornym uniżeniu.

Modlitwa to skuteczna na czasy ostateczne,



abyśmy osiągnęli życie wieczne.
W centrum tych modlitw Imię Jezus się znajduje.
On je miłością spaja i niebo oferuje.
Przed Jego Imieniem wszystkie istoty klękają.
To On jest Panem. Nie ma innego. Jego uznają.
Niebo nam oznajmia, że Maryja jest Pełna Łaski,
Czyli zjednoczona z Duchem Świętym. Odziana w Jego blaski.
Obecność Boga w Niej niesamowita.
Jest przeniknięta Bogiem i w Bogu ukryta.
Jakże Jej nie prosić tu o wstawiennictwo.
O Jej modlitwy i orędownictwo.
Módl się za nami teraz i w godzinę naszej śmierci,
abyśmy byli święci.
I uwielbienie Trójcy Świętej. Boga i Pana.
Tego w różańcu uczy Niepokalana.
Niech pocałunki „Pozdrowień Anielskich”
do nieba się wznoszą.
Niech miłość i pokój ziemi przynoszą.
Do Boga naszego w Trójcy Jedyne,
który jest Panem stworzenia wszelkiego.
Chcesz poznać Jezusa? Weź za rękę Maryję.
Ona poprowadzi i płaszczem okryje.
Krok w krok z Maryją poprzez tajemnice.
Królewskie ogrody i Boże winnice.
Wolę w nich Bożą wypełniać pragniemy.
Z Bogiem w codzienności niebo osiągniemy.
Sekret to różańca przedziwny jest.
W niego wpisana jest Boża treść.
Moc tej modlitwy jest naszą bronią.
Gdy jej używasz. Słowa jej chronią.
To wstawiennictwo Niepokalanej
potężną mocą modlitwy różanej.
Niszczy ona szatana i jego działanie.
Bo to egzorcyzm. Boży różaniec.



Autor tekstu: Roman Hutyra

OJCZYŻNA TO ZIEMIA I GROBY

DZIEŃ WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH oraz następujący po nim DZIEŃ ZADUSZNY to czas, kiedy pochylamy się nad mogiłami bliskich, jak również nad tymi, które upamiętniają bohaterów narodowych walczących w obronie Ojczyzny. Wówczas ze wszystkich krańców Polski wznosi się do Boga piękna i nieśmiertelna modlitwa za dusze zmarłych:

***Wieczny odpoczynek racz im dać Panie,
światłość wiekuista niechaj im świeci...***

Lwowianin, Witold Szolginia (1923-1996) w wierszu **Pierwszy listopada** w bardzo plastyczny sposób oddaje klimat jesiennego święta:

Złota jesień... Pogodnie deszcz wcale nie pada,
cicho, ciepło, sennie, woń grzybów i mięty,
a to już dzień przecież pierwszy listopada,
dzień tych, co odeszli Święto Wszystkich Świętych...
Zmierzch szybko nadchodzi, wnet robi się ciemno,
i już całe niebo chmury zaciągają,
gwiazd dziś szukać na nim całkiem nadaremno,
ale tu, na ziemi, już się rozjaśniają...

Idę w tłumie ludzi gęstym, a milczącym,
bo powaga miejsca do milczenia skłania,
słychać tylko w dali dzwon wolno dzwoniący,
groby i grobowce jaśnieją światłami
zniczy oraz świeczek na nich zapalonych
przez tych, co tu przyszli z swymi modlitwami
za tych kiedyś bliskich, dziś tak oddalonych...
Ktoś odgarnia liście, to światła ustawia,
niewiele słów słychać, a często wzdychnia,
potem każdy szeptem do Boga przemawia:



„Daj im Panie Boże, wieczne spoczywanie...”

Nie tylko przy swoich krzątają się ludzie i tu u Konopnickiej dużo świąteł się pali, wiele także osób przy grobach się trudzi Zapolskiej, Ordon, Szajnochy, Kubali.



Dochodzą na miejsce dla nas wszystkich święte, Cmentarz naszych Orląt (lub obrońców Lwowa), bardzo dobrze wiemy co jesteśmy winni tym co na cmentarzu leżą Łyczakowa... Każdy Lwowiak jest tu okropnie przejęty, bo ten Cmentarz dla nas świętość narodowa...

„Przechodniu! Obyś w Polskę jak ten zmarły uwierzył! Idź i czyń!” To głos pobudki, to wezwanie do tego, by nasze serca przepelnione miłością Boga i Ojczyzny nigdy nie „wychtëdły”. *Epitafium Teofila Lenartowicza (1822-1893) umieszczone na grobie Agatona Gillera (1831-1887), historyka, członka Rządu Narodowego w Powstaniu Styczniowym.*

Członek Rady Krajowej AMM Jadwiga Wilk



Cena naszego „Biuletynu” wynosi obecnie 4 zł.

Wpłaty należy dokonywać na konto odbiorcy:

Dyrektor Krajowy AMM

Numer konta bankowego:

49 2030 0045 1130 0000 0547 2030

W rubryce: **tytułem**, należy wpisać kto i za ile egzemplarzy dokonuje wpłaty. Na powyższe konto można także przekazywać dobrowolne składki i ofiary na cele statutowe Apostolatu Maryjnego.

✝ Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ ✝

Dnia 27.10.2019 r. w wieku 81 lat zmarła apostołka maryjna z parafii Matki Bożej Objawiającej Cudowny Medalik w Zakopanem Olczy

ŚP. ZOFIA KLUŚ

Była osobą mocnej wiary i cechowała ją miłość do Niepokalanej. Skromna, serdeczna i bardzo pogodna. Dopóki mogła uczestniczyła gorliwie w Eucharystii i spotkaniach formacyjnych. Ostatnie 6 lat jej życia zostały wpisane w krzyż cierpienia i pozostawała w domu. W każdy I piątek miesiąca odwiedzał ją ks. opiekun apostolatu maryjnego z naszej parafii. Pogrzeb, który odbył się 30.10.2019 r. poprowadził i pożegnał śp. Zofię, opiekun duchowy AMM ks. Mieczysław Kozłowski CM.

Wieczny odpoczynek racz Jej dać, Panie!

opr. Maria Pawlikowska przew. AMM



OGŁOSZENIA i INFORMACJE



Dnia 15 sierpnia 2020 roku, zakończyliśmy naszą modlitwę „**ALERT 99**” – **OJCZYŹNIE NA RATUNEK**, która trwała od dnia 15 sierpnia 2019 r. – 99. rocznicy CUDU NAD WISŁĄ do dnia 15 sierpnia 2020 r. – 100. rocznicy CUDU NAD WISŁĄ.

Modliliśmy się jednym wezwaniem: *O Maryjo bez grzechu poczęta módl się za nami, którzy się do Ciebie uciekamy, prosząc NMP Niepokalaną o jeszcze jedną interwencję i ratunek dla naszej Ojczyzny Polski, przed zalewającym ją złem. Ufam,*

że ta gorąca modlitwa zanoszona przez liczne grono apostołów, przyjęta została przez naszą Niepokalaną Matkę z radością. Dziękuję wszystkim uczestniczącym w „ALERCIE 99”.

Przypominam, że już od 1 października wznawiamy kolejny szturm modlitewny, czyli: **MAJOWY I PAŹDZIERNIKOWY RÓŻANIEC W INTENCJI OJCZYZNY I ROZWÓJ NASZEGO STOWARZYSZENIA**. Apostolat Maryjny dwa razy w roku, w maju i październiku, podejmuje nieustającą modlitwę różańcową w intencji Ojczyzny i rozwój naszej Wspólnoty Apostolatu Maryjnego. Modlitwa trwa bez przerwy cały miesiąc. Podzielona na diecezje, w diecezjach na grupy parafialne, następnie na poszczególnych członków, odmawiana jest w dzień i w nocy.

W zależności od warunków w parafiach, różaniec w intencji Ojczyzny odmawiany jest wspólnotowo w kościołach, bywa połączony z adoracją Najświętszego Sakramentu. Gdy warunki na to nie pozwalają, np. nocą, odmawiany jest indywidualnie w domach. Różaniec w formie biblijnej, rozpoczynamy „**Modlitwą za Ojczyznę**” ks. Piotra Skargi:

Boże, Rządco i Panie narodów, z ręki i karności Twojej racz nas nie wypuszczać, a za przyczyną Najświętszej Panny, Królowej naszej, błogostaw Ojczyźnie naszej, by Tobie zawsze wierna, chwałę przynosiła Imieniowi Twemu, a syny swe wiodła ku szczęśliwości.

Wszchemogący i wieczny Boże, spuść nam szeroką i głęboką miłość ku braciom i najmilszej Matce, Ojczyźnie naszej, byśmy jej i ludowi Twemu, swoich pożytków zapomniawszy, mogli służyć uczciwie. Ześlij Ducha Świętego na służgi Twoje, rządy kraju naszego sprawujące, by wedle woli Twojej ludem sobie powierzonym mądrze i sprawiedliwie zdołali kierować. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen

CENNIK NA 2020 ROK

**UWAGA! ZAMÓWIENIA NA MEDALIKI I WSZYSTKIE PUBLIKACJE
PROSIMY ZGŁASZAĆ Z ODPOWIEDNIM WYPRZEDZENIEM
DO CENTRUM AMM W WARSZAWIE:**

**ks. Jerzy Basaj CM e-mail: vivaldi7@onet.eu
tel. kom. 601 472 764**

WSZYSTKO Z NIEPOKALANĄ. Wspomnienia o śp. ks. T. Herrmannie (nowość)	– 20,00 zł
Kalendarz Apostolatu Maryjnego 2021 r. (do nabycia podczas Odpustu na Radnej 14)	– 5,00 zł
Ks. W. Rakocy CM, <i>Św. Katarzyna Labouré i Cudowny Medalik</i>	– 15,80 zł
Dar z Nieba. Życie św. Katarzyny Labouré. Historia objawień Cudownego Medalika (<i>komiks</i>)	– 5,00 zł
Wybór świadectw nadzwyczajnych łask otrzymanych przez pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika	– 15 zł
Świadectwa Nadzwyczajnych Łask Otrzymanych przez Pośrednictwo Niepokalanej Cudownego Medalika	– 20 zł
Podręcznik AMM (trzy tomy A,B,C)	– 40 zł w oprawie miękkiej – 50 zł w oprawie twardej
Statut AMM	– 2 zł
Kwartalnik – „Biuletyn” AMM	– 4 zł
Promienie Pośredniczki Łask: roczniki archiwalne 2000	– 1 zł
O apostołstwie świeckich	– 5 zł
Tajemnica Maryi (rozważania)	– 7 zł
Refleksje na miesiąc maj	– 5 zł
Nowe Rozważania Na Miesiąc Maj	– 8 zł
Modlitewnik „Stawajcie się coraz doskonalszymi”	– 12 zł
Różaniec biblijny i wynagradzający	– 5 zł
Jak Ci, Maryjo, dziękować? – modlitewnik	– 5 zł
Nowenna	– 2 zł

CENY MEDALIKÓW

Medaliki aluminiowe małe	– 30 groszy
Medaliki srebrne	– 10 zł
Medaliki zatapiane („łezka”), 2 rodzaje	– 2 zł

Medalik aluminiowy duży (wysokość 3,5cm)	– 2 zł
Medalik aluminiowy (Brelak)	– 3 zł

FOLDERY

ABC Cudownego Medalika	– 30 groszy
Noście Cudowny Medalik (dla księży)	– 80 groszy
Stowarzyszenie Cudownego Medalika	– 40 groszy
Pamiątka przyjęcia Cudownego Medalika	– 20 groszy
Modlitwa dzieci za dzieci	– 15 groszy

SPIS TREŚCI

SŁOWO DYREKTORA KRAJOWEGO.....	3
FORMACJA	8
KONFERENCJA bp. MARIANA FLORCZYKA.....	8
MARYJA – NIEWIASTA EUCHARYSTII.....	17
ROLA PEŁNEGO UCZESTNICTWA W EUCHARYSTII.....	21
PRZECZYTAJ, POMYŚL, PRZEDYSKUTUJ	27
AMM – CENTRUM STOWARZYSZENIA CUDOWNEGO MEDALIKA	28
KONKURS.....	
Z ŻYCIA WSPÓLNOT, JUBILEUSZE I SPRAWOZDANIA.....	35
CYKL: POLECANE LEKTURY	51
poezje.....	55
Z KRONIKI ŻAŁOBNEJ	63
OGŁOSZENIA I INFORMACJE.....	63
CENNIK	65

Wszystko z Niepokalaną!



Na pierwszej stronie okładki:
***Kaplica Wieczystej Adoracji
Najświętszego Sakramentu w Niepokalanowie***



Spotkanie w Skwierzynie



15-lecie na Olczy



Tczew, 16.05.2020



Tczew, 9.06.2020



Uczestnicy Tygodnia
Formacji Wincentyńskiej



MATERIAŁY NADESŁANE PO ODDANIU BIULETYNU
DO DRUKU ZAMIESZCZANE BĘDĄ W NASTĘPNYM NUMERZE.
O KOLEJNOŚCI UKAZANIA SIĘ MATERIAŁÓW
DECYDUJE ZESPÓŁ REDAKCYJNY.



LISTY DO REDAKCJI
prosimy nadsyłać na adres:

Małgorzata Daszczyszak, ul. Długa 48 A, 66-008 Świdnica
tel. 68 327-30-67; 693-337-640; daszma@gmail.com

*Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, przeredagowywania
oraz zmiany tytułów otrzymanych materiałów.
Autorów prosimy o podanie telefonów kontaktowych.*



AMM

*„Biuletyn” redaguje międzydiecezjalny
zespół Apostolatu Maryjnego
pod kierunkiem moderatora krajowego.
Redaktor naczelny - Dyrektor Krajowy AMM
Ks. Jerzy Basaj CM*

www.apostolat.pl www.cudowny-medalik.pl
www.szarytki.pl www.misjonarze.pl
www.waldemarrakocy.pl